

PRZEDMOWA

W 2000 roku minęło dziesięć lat od uchwalenia ustawy z dnia 9 listopada 1990 roku O przejęciu majątku b. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a za kilka miesięcy rozpocznie się dziesiąty rok obowiązywania tej ustawy.

Niniejsze sprawozdanie jest próbą całościowego przedstawienia informacji o majątku byłej „przewodniej siły narodu”, przede wszystkim w ostatnich dwóch latach jej istnienia, a także losów samej ustawy, która w zawirowaniach politycznych lat dziewięćdziesiątych była świetnym probierzem szczerości i prawdziwych intencji osób związanych w młodości z aparatem władzy PRL, a obecnie będących czołowymi politykami lewej strony sceny politycznej RP.

Ponadto sprawozdanie przedstawia realizację ustawy, czyli czynności Skarbu Państwa jako wierzyciela oraz uniki obecnie już byłej Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej jako dłużnika.

Autorzy sprawozdania Arnošt Bečka i Jacek Molesta są świadomi wielu jego niedostatków. Wynikają one przede wszystkim z braku w kraju najważniejszych części materiału dowodowego, z utrudnień czynionych z wielu stron w dostępie do zasobów archiwalnych, w skromności materiału źródłowego zebranego i znajdującego się w biurze likwidatora, a także bezpowrotnego zniszczenia wielu bezcennych dla poznania prawdy dokumentów.

Autorzy sprawozdania świadomi są, że niewiele zawartych w nim informacji to nowości, wiele spraw zostało już poruszonych, między innymi, w środkach masowego przekazu (*Rzeczpospolita*, *Życie*, *Gazeta Polska*, *Wprost* i innych).

Sprawozdanie również nie daje pełnej i wyczerpującej odpowiedzi na pytania; jaki był majątek PZPR, z jakich źródeł pochodził, jak mogło dojść do transformacji tego majątku i wreszcie co się z nim stało.

Uzyskanie odpowiedzi na te pytania to jednak tylko kwestia czasu.

Upływający czas zacierą pamięć, zatem sprawozdanie przeznaczone jest nie tylko dla osób „urzędowo” związanych z likwidacją majątku b. PZPR, lecz przede wszystkim dla tych, którzy powoli zapominają o realiach PRL, którym nazwa Polska Zjednoczona Partia Robotnicza z niczym się nie kojarzy, którzy już nie rozumieją ówczesnego określenia, iż była ona „właścicielem Polski Ludowej”.

Autorzy dziękują w tym miejscu wszystkim osobom, które pomogły im w zbieraniu informacji, dotychczasowym likwidatorom centralnym i terenowym, przede wszystkim tym, którym zależało na ujawnieniu prawdy historycznej i którzy często bezinteresowną pracą przyczynili się do wyegzekwowania należności Skarbu Państwa. Paradoksem jest, że jedyną nagrodą dla tych osób były nieprzyjemności i kłopoty, zwłaszcza w tych latach, kiedy przedstawiciele dłużnika stali się jednocześnie przedstawicielami wierzyciela. Autorzy składają podziękowania także wszystkim tym, którzy przyczynili się do wydania tego dzieła.

CZĘŚĆ PIERWSZA

ROZDZIAŁ I

PRACE KOMISJI RZĄDOWEJ

Pod koniec stycznia 1990 roku PZPR zaplanowała odbycie XI Zjazdu, na którym miało dojść do przeobrażenia tej partii, a nawet do jej samorozwiązania.

Jednocześnie w kraju rozpoczęły się dokonywane najczęściej przez KPN okupacje budynków partyjnych, mające na celu zabezpieczenie ich dla Skarbu Państwa i zapobieżenie rozkradaniu mienia ruchomego przez funkcjonariuszy PZPR oraz uchronienie archiwów partyjnych przed zniszczeniem lub ukryciem.

W tym czasie do Sejmu trafił poselski projekt ustawy o przejęciu majątku PZPR autorstwa Jana Łopuszańskiego.

Premier Tadeusz Mazowiecki oraz minister ds. partii politycznych Aleksander Hall w wywiadach prasowych niechętnie odnosili się do pomysłu nacjonalizacji partii politycznych, podnosząc argument, iż doprowadzi on do rozbitcia koalicji OKP, ZSL, SD zawiązanej w sierpniu 1989 roku przez Lecha Wałęsę.

W związku z tym Rząd postanowił wyprzedzić zarówno prace ustawodawcze nad ustawą o majątku partii politycznych oraz aktywność społeczeństwa i stworzyć własną wewnętrzną Komisję, której celem byłoby rozdysponowanie majątku organizacji politycznych.¹

W dniu 23 stycznia 1990 roku Rada Ministrów pod przewodnictwem premiera Tadeusza Mazowieckiego podjęła uchwałę nr 12/90 w sprawie powołania Komisji Rządowej do spraw ustalenia stanu prawnego majątku partii politycznych i organizacji młodzieżowych oraz odzyskania mienia państwowego.

W skład Komisji weszli: jako Przewodniczący minister–szef Urzędu Rady Ministrów Jacek Ambroziak oraz członkowie: minister Aleksander Hall, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Marek Dąbrowski oraz podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów Jerzy Ciemniewski.

Celem Komisji miało być ustalenie stanu prawnego majątku będącego aktualnie w dyspozycji partii politycznych i organizacji młodzieżowych oraz w oparciu o te ustalenia opracowanie propozycji w sprawie odzyskania majątku państwowego.

W dniu 26 stycznia 1990 roku Sejm X kadencji podjął uchwałę w sprawie majątku partii politycznych i organizacji młodzieżowych, w której przyjął z aprobatą do wiadomości uchwałę Rady Ministrów z 23 stycznia.²

Sejm wyraził przekonanie, że majątek partii politycznych użytkowany lub uzyskany w sposób sprzeczny z prawem zostanie niezwłocznie przekazany prawowitym właścicielom zarówno państwowym, jak i innym.

Sejm zobowiązał Rząd do składania sejmowej Komisji Sprawiedliwości sprawozdań z prac Komisji Rządowej.

W dniu 29 stycznia XI Zjazd PZPR podjął uchwałę o zakończeniu działalności partii i o przeniesieniu na rzecz Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej ogółu praw i obowiązków.

Uchwała została podpisana przez I sekretarza KC PZPR Mieczysława Rakowskiego i członka Biura Politycznego KC PZPR Leszka Millera.³

¹ Załącznik nr 1 Uchwała RM z dnia 23.01.1990

² Załącznik nr 2 Uchwała Sejmu RP z dnia 26.01.1990

³ Załącznik nr 3 Uchwała XI Zjazdu PZPR

W wykonaniu tej uchwały Komisja w dniu 30 marca 1990 roku złożyła sprawozdanie ze swoich prac.⁴

Pierwsza faza pracy Komisji polegała na dokonaniu inwentaryzacji majątku partii politycznych i organizacji młodzieżowych oraz zbadaniu statusu prawnego tego majątku.

W tym celu Komisja zażądała od partii politycznych: Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, Stronnictwa Demokratycznego, Polskiego Stronnictwa Ludowego Odrodzenie oraz od Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Zrzeszenia Studentów Polskich i Związku Harcerstwa Polskiego – przedstawienia wykazów wszystkich użytkowanych obiektów oraz dokumentów stanowiących podstawę prawną użytkowania posiadanego majątku.

Jednocześnie zwrócono się do wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego o przedłożenie Komisji rejestrów budynków i lokali zajmowanych przez partie polityczne, i organizacje młodzieżowe ze wskazaniem podstaw prawnych użytkowania.⁵

Komisja zwróciła się również w formie teleksu w dniu 29 stycznia 1990 roku do organów administracji państwowej, w którym przypomniała o obowiązku zabezpieczenia budynków i lokali przed samowolnym zajmowaniem oraz stwierdziła, że decyzja o ich dalszym przeznaczeniu będzie możliwa dopiero po rozstrzygnięciu ustawowym majątku partii politycznych.

Komisja pracowała od 26 lutego do 26 marca 1990 roku i odbyła 18 posiedzeń, w tym 5 z przedstawicielami SdRP i 1 z przedstawicielem RSW „Prasa – Książka – Ruch”.

Przedmiotem zainteresowania Komisji były problemy:

- podstaw prawnych użytkowanych obiektów,
- zasobów archiwalnych PZPR,
- przekształcenia RSW „Prasa – Książka – Ruch”,
- zadłużenia SdRP wobec PKO BP,
- roszczeń SdRP wobec Skarbu Państwa z tytułu zwrotu nakładów na budowę i rozbudowę zajmowanych przez PZPR obiektów.

Komisja ustaliła, że PZPR dysponowała na terenie kraju:

- 1900 budynkami i lokalami, z tym że Komisja przyjęła, iż 23 budynki stanowiły własność PZPR, 156 obiektów zostało wybudowanych przez PZPR na gruncie Skarbu Państwa, 7 obiektów stanowiło współwłasność PZPR oraz Skarbu Państwa lub innych osób, większość obiektów użytkowano na podstawie umów najmu (850), decyzji administracyjnych (300), pozostałe zaś były użytkowane bez podstawy prawnej.

Satelickie wobec PZPR organizacje młodzieżowe: ZSMP, ZHP i ZSP dysponowały 1135 obiektami (najczęściej na podstawie umów dzierżawy lub decyzji administracyjnych), w tym 51 własnymi ośrodkami wypoczynkowymi.

Komisja podjęła następujące ustalenia:

- obiekty wybudowane ze środków PZPR na własnych gruntach stanowią własność SdRP,
- obiekty wybudowane ze środków PZPR na gruntach Skarbu Państwa przechodzą na własność Skarbu Państwa,
- dotychczasowe decyzje administracyjne i umowy cywilnoprawne dające tytuł prawny PZPR do obiektów zostają uchylone lub rozwiązane,

⁴ Załącznik nr 4 Sprawozdanie z 30.03.1990

⁵ Załącznik nr 5 Teleks ministra J. Ambroziaka

- archiwa PZPR mają stać się częścią Archiwum Państwowego,
- na terenie miasta Warszawy SdRP miała otrzymać na własność 4 obiekty,
- SdRP miała otrzymać na własność 2 ośrodki czasowe wybudowane na gruncie Skarbu Państwa,
- nie rozstrzygnięto z uwagi na sprzeciw SdRP problemu RSW „Prasa – Książka – Ruch”.

Sprawozdanie Komisji zostało przedłożone na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 2 kwietnia 1990 roku.⁶

Minister Jacek Ambroziak pismem z lutego 1990 roku zwrócił się do przewodniczącego SdRP Aleksandra Kwaśniewskiego o nadesłanie bilansu finansowego PZPR za rok 1989 oraz o udzielenie informacji dotyczących udziałów partii w spółkach i spółdzielniach oraz innych formach działalności gospodarczej.

W przeanalizowanych dokumentach brak jest danych, czy adresat wypełnił polecenie ministra-szefa Urzędu Rady Ministrów.⁷

Jeszcze przed sporządzeniem sprawozdania Komisji minister Jacek Ambroziak zwrócił się teleksem nr GJA-669/90 z dnia 19 marca 1990 roku do wszystkich wojewodów i prezydentów Łodzi i Krakowa, a następnie teleksem z dnia 37 marca 1990 roku, ze stwierdzeniem, iż obiekty wybudowane ze środków PZPR na jej własnych gruntach stanowią własność SdRP, natomiast obiekty wybudowane ze środków PZPR na gruntach Skarbu Państwa, przechodzą na własność Skarbu Państwa a dotychczasowe decyzje administracyjne i umowy najmu ulegają unieważnieniu lub rozwiązaniu.

Natomiast mienie ruchome znajdujące się w obiektach PZPR stanowi własność SdRP.⁸

Było to nawiązanie do teleksu z 7 lutego 1990 roku, w którym minister Jacek Ambroziak stwierdził, że utrudnianie działalności organizacyjnej członkom SdRP, która jest legalną partią, jest niezgodne z prawem.

Minister Ambroziak stwierdził, że SdRP jest prawnym sukcesorem PZPR i przejęła jej zobowiązania majątkowe.

Decyzje ministra Jacka Ambroziaka zostały częściowo oprotestowane przez ministra sprawiedliwości, który w odniesieniu do nieruchomości położonej w Kielcach przy ulicy Żeromskiego stwierdził, że PZPR nie może być uznana jako podmiot prawa własności.⁹

Decyzje ministra Ambroziaka stały się „podstawą prawną” żądań terenowych funkcjonariuszy SdRP do zachowania majątkowego status quo oraz wyprzedazy mienia ruchomego.

Do końca marca wojewodowie przekazali Komisji wykazy obiektów zajmowanych przez partie polityczne oraz dokonali zabezpieczenia nieruchomości.

Wykazy sporządzali wojewodowie powołani najczęściej w okresie sprzed powstania rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego. W Gdańsku na przykład czynności te nadzorował wicewojewoda Leon Brancewicz były funkcjonariusz KW PZPR. Podobnie było w innych województwach.

Komisja nie ustalała wartości majątku nieruchomego będącego w użytkowaniu PZPR, a także nie ustalała mienia ruchomego oraz kont bankowych zarówno złotówkowych jak i dewizowych.

⁶ Załącznik nr 6 Protokół Posiedzenia RM w dniach 2 i 3.04.1990

⁷ Załącznik nr 7 Pismo ministra J. Ambroziaka

⁸ Załącznik nr 8 Teleksy z dni 19 i 27.03.1990

⁹ Załącznik nr 9 Pismo MS z dnia 14.03.1990

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniach 2 i 3 kwietnia 1990 roku zaakceptowała przedstawione przez Komisję Rządową sprawozdanie.

Sprawozdanie Komisji zostało również przedłożone Sejmowi, który przekazał je w kwietniu 1990 roku do analizy Komisji Sprawiedliwości pod przewodnictwem Józefa Zycha, byłego działacza ZSL.¹⁰

Sejmowa Komisja Sprawiedliwości przeanalizowała cały zebrany przez Komisję Rządową materiał, w tym wykazy obiektów zajmowanych przez partie polityczne i organizacje młodzieżowe.

Komisja ustaliła na podstawie danych uzyskanych od SdRP, że b. PZPR wydatkowała na budowę lub rozbudowę użytkowanych przez siebie obiektów w 49 województwach kwotę 35.491.857.000 starych złotych.

Komisja Sprawiedliwości stwierdziła, że Komisja Rządowa nie wyjaśniła stanu prawnego majątku b. PZPR, a w szczególności zgodności z obowiązującym prawem tytułów własności wydanych na rzecz tej partii.

Ponadto stwierdzono, że Komisja Rządowa przekroczyła swoje kompetencje wynikające z uchwały Sejmu z 26 stycznia 1990 roku rozdysponowując część majątku znajdującego się w użytkowaniu partii.

Komisja Sprawiedliwości zaproponowała zwrócić się do ministra sprawiedliwości o przedstawienie stanu badań podjętych nad kwestią zgodności z prawem tytułów prawnych do nieruchomości przedstawionych przez partie, a także o zlecenie dokonania spisu inwentarza mienia ruchomego użytkowanego przez PZPR.

Sprawozdanie Komisji Rządowej omawiane było na 28 posiedzeniu Sejmu w dniach 26–28 kwietnia 1990 roku przez sprawozdawcę sejmowej Komisji Sprawiedliwości pośła Andrzeja Kerna.¹¹

Posel sprawozdawca zakwestionował metodę sporządzania wykazu majątku partii politycznych jedynie na podstawie informacji pochodzących od tych partii oraz informacji wojewodów.

Zakwestionowano także odstąpienie od inwentaryzacji majątku ruchomego partii.

Komisja Rządowa przyjęła założenie, że PZPR przysługiwały tytuły własności do zajmowanych obiektów, mimo iż nie miała ona osobowości prawnej.

Komisja Rządowa nie ustalała, w jaki sposób PZPR nabyła swój majątek.

Zakończeniem prac sejmowych nad majątkiem PZPR była Ustawa o przejęciu majątku byłej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, uchwalona 9 listopada 1990 roku.

ROZDZIAŁ II

LOSY USTAWY O PRZEJĘCIU MAJĄTKU B. PZPR

1. Prace ustawodawcze

Istniała jeszcze Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, a jej XI Zjazd miał rozpocząć się za kilka dni, kiedy na 18 posiedzeniu Sejmu 18 stycznia 1990 roku odbyło się pierwsze czytanie pięciu projektów ustaw o partiach i stronnictwach politycznych.¹²

¹⁰ Załącznik nr 10 Protokół Komisji Sprawiedliwości i Komisji Ustawodawczej z dnia 17.10.1990

¹¹ Załącznik nr 11 Sprawozdanie z 28 posiedzenia Sejmu X Kadencji (fragmenty)

¹² Załącznik nr 12 Protokół z 18 posiedzenia Sejmu RP X Kadencji (fragmenty)

Projekty ustaw opracowało Stronnictwo Demokratyczne już 13 września 1989 roku z grupą posłów z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i klubu poselskiego Unii Chrześcijańsko-Społecznej. Projekty tych ustaw zmierzały do zachowania dotychczasowego stanu posiadania przez istniejące partie polityczne.

Projekt autorski opracował poseł Jan Łopuszański.

Jan Łopuszański jako pierwszy zaproponował ustawowe przejęcie majątku PZPR na rzecz Skarbu Państwa.

Projekt rządowy ustawy został opracowany i zreferowany przez Aleksandra Halla.

Na niebezpieczeństwa związane z wyprzedają majątku PZPR przez jej funkcjonariuszy wskazał poseł Juliusz Braun.

Po dyskusji projekty ustaw zostały skierowane do Komisji Ustawodawczej.

W dniu 26 stycznia 1990 roku Sejm podjął uchwałę, w której wyraził przekonanie, że majątek partii politycznych użytkowany lub uzyskany w sposób sprzeczny z prawem zostanie niezwłocznie przekazany prawowitym właścicielom zarówno państwowym jak i innym.

Premier Tadeusz Mazowiecki w związku z trwającą pracą Komisji Rządowej oraz opracowaniem rządowego projektu ustawy o partiach politycznych poprosił posła Jana Łopuszańskiego o wycofanie jego projektu ustawy, co też się stało.

Podczas 28 posiedzenia Sejmu w dniu 28 kwietnia 1990 roku, które odbyło się po rozwiązaniu PZPR i powstaniu SdRP, posłowie Andrzej Kern i Jan Łopuszański postulowali dokonanie ustawowego przejęcia majątku PZPR, i uznali jako niedopuszczalną sukcesję SdRP wobec majątku tej partii.

Zwrócili uwagę, że przejęcie majątku nie jest nacjonalizacją, lecz powrotem do Skarbu Państwa majątku wypracowanego przez społeczeństwo, a pozostającego w dyspozycji PZPR.

Posłowie z Parlamentarnego Klubu Lewicy Demokratycznej podziękowali Komisji Rządowej za obiektywne sprawozdanie i oświadczyli, że SdRP majątku nie posiada, ponieważ aż 90 – 95% majątku b. PZPR przeznaczyla na wypłatę odpraw dla byłych etatowych pracowników lub przekazała na cele społeczne.

Posłowie ci prezentowali stanowisko, że majątek partii powstał przede wszystkim ze składek członkowskich, a SdRP jest legalnym następcą PZPR w zakresie spraw majątkowych.

Posłowie Józef Lubieniecki, Stanisław Padykuła i Stanisław Żurowski podali konkretne przykłady z Olsztyna, Mierek, Kolbuszowej, Zakopanego i Mielca zawłaszczania przez wymuszanie sprzedaży, pozbawianie posiadania, nierespektowanie aktów własności przez różne instancje PZPR majątku należącego do osób fizycznych.

Wskazali, iż PZPR zbudowała swoje posiadanie z jednej strony na grabieży majątku, a z drugiej na dotacjach Skarbu Państwa.

Projekt ustawy ponownie przekazano do Komisji Ustawodawczej i Komisji Sprawiedliwości.

Komisje pracowały na wspólnych posiedzeniach w dniach 27 czerwca, 13 lipca i 17 października.

W dniu 9 listopada 1990 roku odbyło się 43 posiedzenie Sejmu, podczas którego poseł Andrzej Kern przedstawił sprawozdanie z prac tych Komisji.¹³

Zwrócił on uwagę na sposoby nabywania przez PZPR nieruchomości przez:

– przejmowanie w trybie art. 6 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości,

¹³ Załącznik nr 13 Sprawozdanie z 43 posiedzenia Sejmu RP X Kadencji (fragmenty)

- przejmowanie nieruchomości w trybie ustaw wyłączeniowych jednakże, bez odwoływania się do konkretnego przepisu, mimo iż ustawa ta nie pozwalała na wyłączenie nieruchomości na rzecz partii politycznych,
- uprzednie wyłączanie z gruntów stanowiących gospodarstwo rolne i przez zmianę charakteru nieruchomości rolnej na inną,
- zasiedzenie.

Poinformował, że minister sprawiedliwości w 20 przypadkach wszczął z urzędu postępowania zmierzające do odzyskania przez Skarb Państwa nieruchomości.

Stwierdził, że przy rozmiarach działalności i wszechpotędze PZPR oraz przy rozbudowanym aparacie administracyjnym składki członkowskie nie miały liczącego się wpływu na rzeczywisty stan majątku partii. Majątek partii powstał dzięki tanim kredytom, dotacjom, wykorzystywaniu pracy pracowników różnych instytucji państwowych i żołnierzy.

Sprawozdawca zaproponował, aby na rzecz Skarbu Państwa przeszły wszystkie nieruchomości i ruchomości, które w dniu 24 sierpnia 1989 roku pozostawały w samoistnym posiadaniu b. PZPR oraz wyodrębnionych jednostek organizacyjnych podległych b. PZPR, a także, aby za nieważne uznać czynności prawne b. PZPR, w wyniku których majątek został celowo uszczuplony.

Sprawozdawca podkreślił, że projekt ustawy nawiązuje bezpośrednio do projektu zgłoszonego przez posła Jana Łopuszańskiego.

Sprawozdawca wniósł o uchwalenie zaprezentowanego przez siebie projektu ustawy i o odrzucenie projektu ustawy autorstwa posła Sławomira Wiatra.

Podczas dyskusji poseł Jacek Piechota stwierdził, że składki członkowskie stanowiły w latach 1961–1989 średnio około 30% wpływów PZPR.

Wniósł on o odrzucenie projektu ustawy.

Podczas dyskusji minister sprawiedliwości Aleksander Bentkowski stwierdził, że w chwili kiedy Prokuratura podjęła działania w celu odzyskania 20 nieruchomości zawłaszczonych przez PZPR, SdRP wykorzystując dużą operatywność swoich pracowników, dokonała sprzedaży 11 nieruchomości, mimo iż postępowania sądowe o ich zwrot na rzecz Skarbu Państwa toczyły się już w sądach, przy czym łączna suma transakcji przekraczała 100 miliardów starych złotych.

Tego samego dnia Sejm przyjął ustawę o przejęciu majątku b. PZPR.

Za przyjęciem ustawy głosowało 167 posłów, przeciwko było 120, 32 wstrzymało się od głosu.¹⁴

Prezydent Wojciech Jaruzelski nie podpisał ustawy przed zakończeniem swojego urzędowania, lecz skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją RP.

Ustawa została podpisana przez prezydenta Lecha Wałęsę i ogłoszona w Dzienniku Ustaw w dniu 27 lutego 1991 roku nr 16 pod pozycją 72.

W dniu 20 marca 1991 roku minister – szef Urzędu Rady Ministrów wydał zarządzenie o powołaniu likwidatora mienia b. PZPR opublikowane w Monitorze Polskim nr 11 pod pozycją 79, w którym powołał likwidatora oraz sprecyzował jego kompetencje.

Pierwszym likwidatorem został Józef Palinka, który sprawował swoją funkcję do 16 marca 1992 roku.

¹⁴ Załącznik nr 14 Ustawa z dnia 9.11.1990 o przejęciu majątku b. PZPR (Tekst pierwotny i aktualny, nowelizacja z 1994); Notatka prasowa, „Gazeta Wyborcza” z 10–11.11.1990

Kolejnymi likwidatorami byli:

Jacek Hoffman – do 13 września 1993 roku, MP nr 1992.9.65

Grzegorz Rudnicki – do 1 października 1993 roku, MP 1993.48.463

Marek Walicki – do 15 stycznia 1994 roku, MP 1993.48.463

Ryszard Tomalak – do 23 stycznia 1998 roku, MP 1994.69.619

Andrzej Herman – do 19 maja 2000 roku, MP 1998.4.50.

Arnošt Bečka – od 19 maja 2000 roku.

2. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 1992 roku

Prezydent Wojciech Jaruzelski skierował ustawę do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności art. 1 ust. 1 i art. 2 z art. 1 i 7 Konstytucji RP.

Po wszczęciu postępowania przez Trybunał prezydent Lech Wałęsa w dniu 31 stycznia 1991 roku cofnął wniosek poprzedniego prezydenta, w związku z tym Trybunał pozostawił wniosek bez rozpoznania.

Wówczas to 54 posłów Sejmu X Kadencji z Parlamentarnego Klubu Lewicy Demokratycznej wniosło o stwierdzenie zgodności przedmiotowej ustawy z Konstytucją.

Posłowie ci uważali, że ustawa wprowadza do systemu prawa obcą temu systemowi instytucję „upaństwowienia” samoistnego posiadania, ponadto iż ustawa narusza zasadę równości wobec prawa poprzez dyskryminowanie PZPR, narusza interes osób trzecich oraz działa wstecz.

Uczestniczący w postępowaniu prokurator generalny nie podzielił zarzutów skarżących i stwierdził, że ustawa jest zgodna z Konstytucją.

Po zakończeniu X Kadencji mandaty posłów wnioskodawców wygasły, lecz 55 nowo wybranych posłów przyłączyło się do postępowania.

Sprawozdawcą wnioskodawców był poseł Jerzy Wiatr.

Trybunał po przesłuchaniu jako świadka likwidatora Józefa Palinki, biegłych prof. Leška Garlickiego, prof. Alfreda Kleina i prof. Sylwestra Wójcika oraz po zapoznaniu się ze stenogramami obrad Sejmu, obrad sejmowych Komisji Ustawodawczej i Sprawiedliwości, sprawozdaniem Komisji Rządowej oraz stenogramami XI Zjazdu PZPR, w dniu 25 lutego 1992 roku w Orzeczeniu o sygnaturze K. 3/91, stwierdził iż ustawa jest zgodna z Konstytucją RP, za wyjątkiem art. 4 ust. 1 w części dotyczącej ustalonego w niej terminu do dochodzenia roszczeń przez osoby trzecie.¹⁵

Trybunał stwierdził między innymi, że:

– W art. 1 ust.1 ustawy mowa jest o przejściu z mocy prawa na Skarb Państwa nieruchomości i ruchomości, które pozostawały w dniu 24 sierpnia 1989 roku w samoistnym posiadaniu PZPR, a w art. 1 ust. 2 jest mowa o przejściu z dniem wejścia w życie ustawy wierzytelności, środków finansowych i innych praw majątkowych byłej PZPR na rzecz Skarbu Państwa.

Tego rodzaju przejście z jednego podmiotu na drugi, w tym również na Skarb Państwa, nie jest czymś obcym polskiemu prawu.

– Posłużenie się przez Sejm w przedmiotowej ustawie konstrukcją samoistnego posiadania było usprawiedliwione niejasną sytuacją prawną PZPR z punktu widzenia jej podmiotowości i zdolności prawnej.

¹⁵ Załącznik nr 15 Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25.02.1992

Status prawny PZPR był aż do jej rozwiązania nie uregulowany.

Brak odpowiednich przepisów, które by uregulowały sytuację PZPR, nie był kwestią przeoczenia ustawodawcy, lecz wyrazem poglądu, że status prawny partii nie powinien być poddany przepisom, a partia stoi ponad prawem.

W statucie PZPR nie zostały wskazane organy, które miałyby prawo reprezentowania partii na zewnątrz w stosunkach cywilnoprawnych.

– Niejasność istnieje również co do możliwości ustalenia stanu prawnego majątku PZPR, zwłaszcza, gdy chodzi o nieruchomości i ruchomości, które pozostawały w jej dyspozycji na podstawie sposobu ich nabycia. Normalnym źródłem nabycia powinny być składki płacone przez członków partii, lecz pokrywały one tylko część potrzeb PZPR. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego w sprawie, znaczna część składników majątku będącego w dyspozycji PZPR została bezprawnie darowana przez Skarb Państwa, potwierdził to na rozprawie przedstawiciel wnioskodawców Jerzy Wiatr, a ponadto została nabyta bezprawnie w wyniku postępowania wywłaszczeniowego albo w toku takiego postępowania na podstawie umów budzących zastrzeżenia, ze względu na możliwość zagrożenia dla zbywców stworzonego przez postępowanie wywłaszczeniowe.

Część obiektów użytkowana była na podstawie decyzji administracyjnych budzących zastrzeżenia prawne lub bez żadnej podstawy prawnej. Źródłami powstania majątku PZPR były dotacje ze Skarbu Państwa, tanie kredyty, nieodpłatne prace, zyski przynieszone przez RSW „Prasa – Książka – Ruch”, która korzystała z licznych ulg podatkowych, na przykład w 1988 roku była to kwota 52 miliardów starych złotych.

– Nie został potwierdzony zarzut naruszenia praw nabytych przez SdRP.

Statut PZPR nie zawierał postanowień co do losów majątku partii po jej likwidacji.

Z kolejności uchwał XI zjazdu PZPR wynika, iż najpierw zapadła uchwała o zakończeniu działalności PZPR, natomiast uchwała dotycząca przeniesienia majątku PZPR na SdRP, została podjęta dopiero po uchwale o zakończeniu działalności, a więc w czasie, kiedy PZPR przestała istnieć.

W tej sytuacji druga uchwała nie mogła już wywołać skutków prawnych w postaci przejścia na SdRP majątku byłej PZPR.

Na tej podstawie uznano, że sukcesja majątkowa SdRP nie nastąpiła, a majątek PZPR po jej samorozwiązaniu stał się bezpodmiotowy.

– Uznano, że termin do dochodzenia przez osoby trzecie roszczeń wobec majątku będącego w dyspozycji PZPR powinien być regulowany zgodnie z ogólnymi przepisami prawa cywilnego, a nie ograniczony jedynie do dnia 31 grudnia 1992 roku. Zatem tylko w tym zakresie uznano niezgodność ustawy z Konstytucją RP.

– Przejęcie przez Skarb Państwa mienia, o jakim jest mowa w ustawie, nie ma charakteru sukcesji uniwersalnej, w postaci nabycia całokształtu praw i obowiązków poprzednika, lecz jest rodzajem nabycia pierwotnego, z którym nie wiąże się przejście na nabywcę obowiązków poprzednika. Zgodnie z art. 5 ustawy Skarb Państwa przejął odpowiedzialność za zobowiązania obciążające nieruchomości i ruchomości do wysokości ich wartości.

– Nie był zasadny zarzut, iż ustawa działa wstecz.

Z treści art. 1 ust.1 wynika, że określone w nim nieruchomości i rzeczy ruchome przechodzą na rzecz Skarbu Państwa z dniem opublikowania go w Dzienniku Ustaw, a więc w dniu 27 lutego 1991 roku.

Wymieniona w tym przepisie data 24 sierpnia 1989 roku stwierdza, jakie przedmioty stały się własnością Skarbu Państwa w dniu 27 lutego 1991 roku.

O retroaktywnym charakterze ustawy można mówić w stosunku do art. 2, który uznał za nieważne określone w nim czynności prawne dokonane przez PZPR przed wejściem w życie ustawy. Jest to rozwiązanie podobne do stosowanego w art. 412 kc. Retroaktywność ma na celu unieszkodliwienie skutków działań dokonanych w celu niegodziwym albo skierowanym w celu obejścia prawa.

– Przeciwno sukcesji SdRP przemawiają nie tylko argumenty prawne w rodzaju nieskuteczności prawnej uchwały XI zjazdu PZPR lub zasady ochrony wierzyciela, lecz także zasady sprawiedliwości społecznej, gdyż majątek nabyty w sposób sprzeczny z zasadami państwa demokratycznego i często w sposób niezgodny z prawem, nie powinien być przedmiotem swobodnej dyspozycji najwyższego organu PZPR.

3. Nowelizacja ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. i orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 listopada 1996 r.

W wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 1992 roku, które zakwestionowało zbyt krótki termin do wnoszenia roszczeń sądowych przez osoby trzecie, powstała konieczność nowelizacji ustawy.

Nowelizacja ta miała dotyczyć jedynie terminu zgłaszania roszczeń.

Jednakże posłowie SLD wprowadzili do ustawy dodatkowo dwie zmiany: jedna (w ust. 1) miała stworzyć podstawę prawną dla roszczeń SdRP wobec Skarbu Państwa lub być podstawą użytkowania przez SdRP nieruchomości i rzeczy ruchomych, druga (w ust. 2) miała wyłączyć z przejęcia na rzecz Skarbu Państwa wszystkie wierzytelności, środki finansowe, i inne prawa majątkowe PZPR, które zdaniem SdRP, pochodziły ze składek członkowskich PZPR.

Sprawozdawcą projektu zmiany ustawy był poseł Jacek Piechota.

Poseł Piechota nie krył celu proponowanej przez niego nowelizacji. Stwierdził bowiem: „Toczą się spory przed sądami, zapadają różne wyroki. Jeśli określony majątek powstał z kwot pochodzących ze składek członkowskich i to ewidentnie, bezspornie, czy w związku z tym przechodzi on na Skarb Państwa czy nie. Mamy tu do czynienia nie z kwotą lecz z majątkiem, który powstał dzięki posiadaniu kwoty pochodzącej ze składek partyjnych”.

Sejm w dniu 7 lipca 1994 roku przyjął ustawę o zmianie ustawy o przejęciu majątku byłej PZPR, zgodnie z którą:

- w art. 1 ust. 1 po wyrazach: „podległych byłej PZPR” dodano wyrazy: „w szczególności użytkowane następnie przez SdRP”,
- w art. 1 ust. 2 skreślono wyraz: „kwot”,
- art. 4 otrzymał brzmienie: „osoby które roszczą prawa do nieruchomości lub ruchomości określonych w art. 1, mogą wystąpić na drogę sądową na zasadach ogólnych”.

Ustawę przyjęto bez dłuższej dyskusji.

Prezydent Lech Wałęsa nie podpisał ustawy i złożył weto w dniu 19 sierpnia 1994 roku. Weto trafiło do Komisji Ustawodawczej, jednakże nie zdążono go rozpatrzyć przed wyborami prezydenckimi w 1995 roku.

W swoim wecie prezydent przypomniał, że nie miała miejsca formalnoprawna sukcesja pomiędzy PZPR a SdRP, natomiast dodanie w ustawie słów: „użytkowane przez SdRP” zmierza do ustawowego usankcjonowania sukcesji o charakterze faktycznym, co jest niedopuszczalne.

Prezydent zakwestionował także, że skreślenie wyrazu: „kwot”, stwarza możliwość dowodzenia, że w zasadzie cały majątek b. PZPR pochodził ze składek członkowskich, a tymczasem takiemu twierdzeniu zaprzeczają fakty.

W 1996 roku ustawę podpisał prezydent Aleksander Kwaśniewski, uprzednio wycofując weto prezydenta Wałęsy i w związku z tym, została ona opublikowana w Dzienniku Ustaw z 1996 roku numer 32 pod pozycją 139.

W dniu 21 marca 1996 roku Klub Parlamentarny Unii Wolności zaskarżył tę ustawę do Trybunału Konstytucyjnego.

W skardze wnioskodawcy zarzucili, że poprawki do ustawy zgłoszono dopiero w drugim czytaniu i nie były one przedmiotem wcześniejszych regulaminowych prac ustawodawczych.

Merytoryczne zarzuty do ustawy pokrywały się z treścią weta prezydenta Wałęsy.

Trybunał Konstytucyjny na rozprawie w dniu 5 listopada 1996 roku, w sprawie K 6/96 stwierdził, iż art. 1 pkt 1 litera „a” ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku, rozumiany w ten sposób, iż nie tworzy on podstawy prawnej dla użytkowania nieruchomości lub ruchomości byłej PZPR przez SdRP, nie jest niezgodny z Konstytucją RP, natomiast art. 1 pkt 1 litera „b” tejże ustawy jest niezgodny z Konstytucją RP.¹⁶

Prokurator generalny wniósł o stwierdzenie, że zaskarżona ustawa jest zgodna z Konstytucją, a wprowadzone w art. pkt 1 litera „a” zmiany nie stwarzają po stronie SdRP żadnego prawa podmiotowego, natomiast wykreślenie słowa „kwot” z art. 1 pkt 1 litera „b” rozszerza zakres wyłączenia spod przejęcia przez Skarb Państwa na wszystkie aktywa pochodzące ze składek członkowskich.

Podobne stanowisko zajął przedstawiciel Sejmu.

Trybunał stwierdził, między innymi, że:

– Zmiana zawarta w art. 1 pkt 1 litera „a” nie stwarza po stronie SdRP żadnego tytułu prawnego dla SdRP, gdyż nie ma żadnych merytorycznych podstaw dla dokonania przysporzenia majątkowego na rzecz jednej z wielu istniejących partii politycznych.

– Zmiana zawarta w art. 1 pkt 1 litera „b” oznacza rozszerzenie zakresu wyjątku przewidzianego w art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 9 listopada 1990 roku, ponieważ poza kwotami pochodzącymi ze składek, wyjęto spod przejęcia na rzecz Skarbu Państwa wszelkie wierzytelności i prawa majątkowe oraz środki finansowe pochodzące ze składek członkowskich.

Zmiana ta oznacza wyzucie Skarbu Państwa z praw nabytych po dniu 27 lutego 1991 roku, czyli pozbawienie Skarbu Państwa aktem ustawodawczym określonych uprawnień majątkowych.

– Intencją zmiany ustawy było doprowadzenie do korzystnego dla SdRP rozstrzygnięcia spraw sądowych.

Sejmowa Komisja Ustawodawcza po zapoznaniu się z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego podjęła uchwałę o przedstawieniu Sejmowi wniosku o odrzucenie orzeczenia Trybunału.

Ostatecznie Sejm orzeczenia Trybunału nie odrzucił i od 1997 roku obowiązuje ustawa w aktualnej treści.

4. Orzecznictwo Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy kilkakrotnie dokonywał wykładni ustawy z dnia 9 listopada 1990 roku. Związane było to z rozpatrywaniem środków odwoławczych od orzeczeń sądów niższej instancji.

Natomiast dwukrotnie Sąd Najwyższy podjął uchwałę w rozszerzonym składzie siedmiu sędziów, na skutek inicjatywy członków rządu wywodzących się z PZPR: ministra

¹⁶ Załącznik nr 17 Orzeczenie TK z dnia 5.11.1996

sprawiedliwości Leszka Kubickiego i ministra pracy i polityki socjalnej Leszka Millera, zmierzającej do ograniczenia odpowiedzialności majątkowej SdRP z tytułu wyprzedaży mienia, pod pozorem regulowania odpraw pracowniczych byłych funkcjonariuszy PZPR.

– W dniu 25 kwietnia 1996 roku w sprawie III Czap 153/95 po rozpoznaniu wniosku ministra sprawiedliwości Leszka Kubickiego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, podjęto następującą uchwałę: **„Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej ma obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości (art. 409 kc) uzyskanych ze zbycia mienia Skarbu Państwa określonego w art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 9 listopada 1990 roku także w zakresie ich zużycia na zaspokojenie roszczeń ze stosunków pracy byłej PZPR.**

Pytanie prawne ministra sprawiedliwości wynikało z kwestionowania przez niego orzecznictwa sądów w sprawach z powództwa Skarbu Państwa przeciwko SdRP, o zwrot korzyści uzyskanych ze sprzedaży składników majątkowych, należących do b. PZPR, ponieważ sądy zasądzały od SdRP świadczenia pieniężne, nie uwzględniając jej zarzutów, iż zaspokajała liczne roszczenia pracowników b. PZPR, w okresie od 30 stycznia 1990 roku do 26 lutego 1991 roku, a zatem wyręczała niejako Skarb Państwa.

Sąd Najwyższy stwierdził, że zakłady pracy SdRP, wypłacając byłym pracownikom PZPR należne im świadczenia pracownicze, wykonywały swoje zobowiązania.

SdRP jako osoba prawna zaistniała dopiero z chwilą zgłoszenia do rejestru prowadzonego przez Sąd Wojewódzki w Warszawie, a więc w kilka miesięcy po rozwiązaniu PZPR.¹⁷

– W dniu 25 kwietnia 1996 roku w sprawie I Pzp 28/95 po rozpoznaniu wniosku ministra pracy i polityki socjalnej o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, podjęto następującą uchwałę: **„Zakłady pracy SdRP ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania ze stosunków pracy zakładów pracy przejętych od byłej PZPR.”**¹⁸

Podstawą prawną uchwały był art. 23.1 § 2 kp, zgodnie z którym w razie przejęcia zakładu pracy w całości lub części przez inny zakład, staje się on stroną w stosunkach pracy z pracownikami przejętego zakładu.

Przejęcie zakładu pracy następuje również w przypadku faktycznego przejęcia majątku i zadań zakładu pracy. Przejęcie zakładu pracy przez innego pracodawcę powoduje dwa podstawowe skutki: pierwszym jest przejęcie pracowników a drugim obowiązek ponoszenia przez nowego pracodawcę odpowiedzialności za zobowiązania ze stosunku pracy, powstałe przed przejęciem tego zakładu.

Odpowiedzialność ta obciążała SdRP od chwili przejęcia zakładów pracy od PZPR.

Ustawa interpretowana i stosowana była przez sądy powszechne w wielu postępowaniach sądowych, wnoszonych przez likwidatorów i Skarb Państwa.

ROZDZIAŁ III

REALIZACJA USTAWY

Ustawa o przejęciu majątku b. PZPR była realizowana przez likwidatorów powoływanych przez ministra – szefa Urzędu Rady Ministrów oraz jego 49 pełnomocników, po jednym w każdym województwie. Ponadto w Urzędach Rejonowych działały komisje likwidacyjne, których zadaniem była inwentaryzacja i przejęcie nieruchomości oraz ruchomości po PZPR.

¹⁷ Załącznik nr 17 Uchwała SN z dnia 25.04.1996 sygn. akt III CZP 153/95

¹⁸ Załącznik nr 18 Uchwała SN z dnia 25.04.1996 sygn. akt I PZP 28/95

Do września 1992 roku wszystkie nieruchomości zostały zinwentaryzowane i przejęte na rzecz Skarbu Państwa, a następnie najczęściej skomunalizowane na rzecz samorządu terytorialnego.

W 36 przypadkach wystąpiono z powództwem sądowym przeciwko SdRP o wydanie nieruchomości lub przeciwko osobom prawnym, lub fizycznym, które na mocy umów zawartych z organami PZPR, lub z SdRP, były w posiadaniu nieruchomości przejętych z mocy ustawy na rzecz Skarbu Państwa.

Nieruchomości często nie miały urządzonych ksiąg wieczystych, natomiast budynek Komitetu Wojewódzkiego w Gdańsku miał urządzone aż dwie księgi wieczyste, dlatego często występowano z powództwami o uzgodnienie treści tych ksiąg.

Procesem sądowym, który trwa nadal i obecnie rozpatrywany jest przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, jest proces o unieważnienie umowy sprzedaży przez SdRP na rzecz PKO BP 12 nieruchomości.

Są to nieruchomości stanowiące siedziby komitetów partii w: Mońkach, Nowym Dworze Mazowieckim, Pruszkowie, Lipsku, Kościelisku (dwie nieruchomości), Strzyżowie, Łapach, Mielcu, Serocku, Kolbuszowej, Tarnowie.

Nieruchomości te nadal nie zostały przejęte przez Skarb Państwa.

SdRP sprzedawała te nieruchomości w rozliczeniu spłaty kredytu zaciągniętego przez PZPR od PKO BP na koszty kampanii wyborczej w 1989 roku.

Pozostałe nieruchomości zostały przejęte przez Skarb Państwa dzięki temu, że PZPR lub SdRP nie zdążyła lub nie mogła ich sprzedać (tak jak 12 obiektów) z powodu nieuregulowanego stanu prawnego do czasu wejścia w życie ustawy.

W procesie raz już zapadł wyrok orzekający unieważnienie sprzedaży nieruchomości, został on jednak z przyczyn proceduralnych uchylony, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania.

Obecnie, po ponownym wyroku unieważniającym sprzedaż nieruchomości, sprawa od dwóch lat rozpatrywana jest przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Ruchomości natomiast były masowo sprzedawane, darowane lub wręcz rozkradane przez funkcjonariuszy PZPR, a po rozwiązaniu tej partii przez pełnomocników Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP – działających na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez Leszka Millera.

Łącznie wniesiono 64 powództwa o wydanie nieruchomości lub o zapłatę z tytułu bezprawnej sprzedaży przez SdRP rzeczy ruchomych.

Również SdRP korzystała po wejściu w życie ustawy aż do przejęcia przez Skarb Państwa z budynków i pomieszczeń byłej PZPR.

SdRP zajmowała te budynki na własne potrzeby, lecz najczęściej wynajmowała zaprzyjaźnionym ze sobą podmiotom gospodarczym, często zakładanym lub zarządzanym przez byłych funkcjonariuszy PZPR, których kapitał założycielski pochodził z „wypranych kont PZPR” lub z dochodów ze sprzedaży mienia ruchomego.

Oczywiście, SdRP nie poczuwała się do uiszczania jakichkolwiek kwot z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości oraz do zwrotu lub co najmniej rozliczenia się z dochodów uzyskanych z wynajmu, Skarb Państwa występował zatem z powództwami o zapłatę.

Spółki założone przez PZPR, a następnie przez SdRP, w chwili wejścia w życie Ustawy najczęściej już nie istniały wskutek likwidacji lub upadłości.

Charakterystyczne dla tych spółek były częste zmiany własnościowe i organizacyjne.

Były one powiązane kapitałowo i osobowo, co utrudniało lub wręcz uniemożliwiało kontrolę ich działalności.

Obecnie kapitał partyjny znajduje się w kilku bankach (BIG BANK) oraz w wielu spółkach (BILLA).

O pochodzeniu kapitału PZPR w spółkach świadczą dane rejestrowe, a także skład osobowy ich rad nadzorczych.

Również charakterystyczne jest, że dokumenty tych spółek przede wszystkim księgowo, a także rejestrowe (np. spółka TRANSAKCJA) zaginęły.

W zdecydowanej większości majątek tych spółek nie został przejęty przez Skarb Państwa.

W kilku wypadkach, tam gdzie zabezpieczono dokumentację tych spółek, likwidatorzy wnosili powództwa o zapłatę z tytułu sprzedaży udziałów w tych spółkach.

Przykładem niech będzie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością MESA. Założona w grudniu 1989 roku przez Komitet Wojewódzki prowadziła działalność hotelową w części budynku KW. Działalność tę wraz z całym majątkiem MESY przejęła, założona przez SdRP w październiku 1990 roku, spółka BONA. Spółka ta rościła sobie prawo do reprezentacyjnej nieruchomości w centrum miasta. Majątek spółki, według wyliczeń samych funkcjonariuszy SdRP, wynosił w początkach roku 1991 ponad miliard starych złotych.

Spółka ta została sprzedana przez niejakiego Wiesława Pawlika – działającego na podstawie pełnomocnictwa Leszka Millera – osobie fizycznej (zamieszanej w przemyt i paserstwo kradzionych w Niemczech samochodów) za 220.000 starych złotych, a więc za kwotę pięciokrotnie niższą od jej rzeczywistej wartości.

Spółka stała się następnie własnością Fundacji, której prezesem jest znany biznesmen i menadżer, ksiądz Zbigniew Bryk.

Przykład losów tego fragmentu majątku jest dowodem na niezwykle skomplikowane „życie pozagrobowe majątku PZPR”.

Również niewielkie wyniki dało przejście kont dewizowych i złotówkowych b. PZPR. W większości konta te zostały przejęte przez SdRP już w lutym 1990 roku i rozdysponowane najczęściej na cele gospodarcze.

Na rzecz Skarbu Państwa przekazano „końcówki” z tych kont, zwykle kwoty będące odsetkami od wcześniej pobranych przez SdRP środków finansowych.

Do grudnia 1991 roku na konto Urzędu Rady Ministrów wpłynęła kwota 619.203.465 starych złotych.

W przejściu przez SdRP środków finansowych ulokowanych w bankach (najczęściej PKO BP) pomogła przynależność pezetperowska prezesów i dyrektorów tego banku oraz to, iż bank ten w Polsce Ludowej pełnił funkcje urzędowe, a zatem funkcje kierownicze mogły pełnić w nim osoby, posiadające rekomendację komitetu wojewódzkiego.

Likwidator mienia skierował w 1992 roku do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie pozew przeciwko PZPR o zapłatę 148.869.240.714 starych złotych z tytułu przejścia przez tę partię kont dewizowych PZPR.

Sprawa ta nie została zakończona do chwili obecnej.

Poważnym utrudnieniem jest wyłączenie spod przejścia przez Skarb Państwa kwot pochodzących ze składek członkowskich.

Powoduje to, że SdRP twierdzi, iż każda kwota, którą przejęła, pochodziła ze składek członkowskich zbieranych zarówno kraju, jak i za granicą, co ma znaczenie przy rozliczeniu zagarniętych kont dewizowych.

Brak materiałów źródłowych, a także utrudniony dostęp do dokumentów, które znajdują się w archiwach, powoduje, iż trudno jest precyzyjnie określić, jaki udział w majątku PZPR stanowiły składki członkowskie.

We wrześniu 1997 roku likwidator mienia Ryszard Tomalak w związku z przygotowaniami do zawarcia umowy pomiędzy Skarbem Państwa a SdRP, dokonał wyliczenia zasądzonych zobowiązań partii.

Zobowiązania te wynosiły łącznie 4.539.583 zł 20 gr, czyli:

- z tytułu kwot głównych 1.641.482 zł 69 gr,
- z tytułu odsetek ustawowych 2.854.953 zł 61 gr,
- z tytułu kosztów procesu 43.146 zł 90 gr.

Egzekucja należności Skarbu Państwa od SdRP z tytułu prawomocnych wyroków napotykała od samego początku na poważne przeszkody.

Komornicy sądowi nie mogli znaleźć żadnego majątku i umarziali postępowania egzekucyjne.¹⁹

SdRP prowadziła szeroką działalność polityczną, odbywała wiele spotkań, uczestniczyła w wielu imprezach, jednakże jej konta bankowe były puste, a biura partyjne były jednocześnie biurami poselskimi jej funkcjonariuszy, a zatem całe ich wyposażenie oficjalnie stanowiło majątek posłów lub nawet Kancelarii Sejmu.

Organizatorami spotkań, zebrań i zjazdów partyjnych były fundacje i spółki, których kapitał pochodził z majątku PZPR, natomiast stanowiły one z formalnego punktu odrębne osoby prawne.

Sytuację komplikował fakt, że SdRP była częścią Sojuszu Lewicy Demokratycznej, tak więc długów SdRP nie można było egzekwować od SLD.

SLD – SdRP prowadziły „wystawny tryb życia”, jednakże oficjalnie nie miały żadnego majątku i żadnych dochodów.

W latach 1993–1997 ministrami i premierami byli działacze SLD, którzy celowo utrudniali egzekucję majątku, działając na szkodę Skarbu Państwa: Marek Borowski – szef Urzędu Rady Ministrów wstrzymał postępowanie egzekucyjne zainicjowane przez gdańskiego likwidatora Marka Biernackiego, zmierzające do odebrania SdRP samochodów służbowych, Leszek Miller jako minister pracy i polityki socjalnej zamierzał poprzez wniosek złożony do Sądu Najwyższego, wyłączyć z należności Skarbu Państwa, kwoty jakie SdRP uzyskała ze sprzedaży mienia ruchomego PZPR, a przeznaczone następnie na odprawę dla byłych funkcjonariuszy PZPR; jako szef Urzędu Rady Ministrów nadzorował pracę likwidatora Ryszarda Tomalaka, a jako minister spraw wewnętrznych, zezwolił SdRP na przeprowadzenie zbiórki pieniężnej na pokrycie zobowiązań oraz nadzorował zawarcie umowy z dnia 30 września 1997 roku, Jerzy Jaskiernia, jako przewodniczący Sejmowej Komisji Ustawodawczej, nadzorował w 1994 roku dokonanie zmian w Ustawie, Aleksander Kwaśniewski – Prezydent RP, w 1995 roku cofnął weto prezydenta Lecha Wałęsy wobec zmian w Ustawie.

Również inni niżsi rangą byli funkcjonariusze PZPR mieli swój udział w realizacji ustawy: Henryk Wojciechowski – wojewoda gdański unieważnił pełnomocnictwo najbardziej aktywnemu likwidatorowi Markowi Biernackiemu²⁰, likwidator mienia Ryszard Tomalak (były pracownik ZSMP i TPPR) reprezentował Skarb Państwa w umowie z SdRP w dniu

¹⁹ Załącznik nr 19 Komornicze postanowienia o bezskuteczności egzekucji

²⁰ Załącznik nr 20 Pismo Wojewody Gdańskiego z 31.11.1996

30 września 1997 roku, Leszek Kubicki – minister sprawiedliwości usiłował za pomocą Sądu Najwyższego dokonać tego co Leszek Miller, z identycznym zresztą skutkiem, a także nie znalazł podstaw prawnych do dokonania zmian w statucie SdRP, zmierzających do zobowiązania tej partii do spłaty zadłużenia. Pełnomocnik procesowy likwidatora Ryszarda Tomalaka radca prawny Stanisław Chojnacki był początkowo radcą prawnym a następnie likwidatorem Agencji Gospodarczej spółki z o.o. założonej przez KC PZPR.

Te osoby oraz wiele innych skutecznie pracowały, aby interesy SdRP nie zostały uszczuplone przez Skarb Państwa.

Wobec bezsilności komorników sądowych i utrudnień ze strony polityków SLD likwidatorzy mienia, a w szczególności gdański pełnomocnik Marek Biernacki rozpoczęli działania zmierzające do egzekucji należności Skarbu Państwa bez udziału komorników sądowych.

W lutym 1996 roku złożony został do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wniosek o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego o wydanie orzeczenia zalecającego wprowadzenie do statutu SdRP obowiązku terminowego spłacania długów wobec Skarbu Państwa a w przypadku bezskutecznej egzekucji zadłużenia, obowiązkowej likwidacji partii.

Podstawą prawną wniosku był art. 5 ust. 1 Ustawy o partiach politycznych, zgodnie z którym Trybunał Konstytucyjny na skutek przedstawienia przez Sąd Wojewódzki w Warszawie lub na wniosek ministra sprawiedliwości może wydać orzeczenie o sprzeczności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznej i jednocześnie zalecić wprowadzenie w określonym terminie stosownych zmian do statutu lub programu partii

Sąd Wojewódzki w osobie sędziego Barbary Ligier na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 lutego 1996 roku odmówił przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu sprawy.

Wobec odmowy ze strony Sądu Wojewódzkiego w dniu 22 lutego 1996 roku skierowano identyczny wniosek do ministra sprawiedliwości.

W dniach 16–17 maja 1996 roku podczas Konferencji SdRP w Mierkach przewodniczący SdRP Józef Oleksy złożył obietnicę dobrowolnej spłaty zadłużenia partii.

Wniosek ten przez pięć miesięcy nie został załatwiony, a po ponagleniu w dniu 18 lipca 1996 roku, został przez biuro gabinetu premiera Włodzimierza Cimoszewicza przesłany do wiadomości Józefowi Oleksemu, aby po kilku dniach zmaterializować się w odpowiedzi zastępcy prokuratora generalnego Stefana Śnieżko, zgodnie z którą: „wniosek ten nie mógł być uwzględniony”.

Prokurator generalny stwierdził, że zadłużenie partii i ukrywanie przez nią majątku nie narusza przepisów konstytucyjnych i odesłał wierzyciela do stosowania środków egzekucyjnych przewidzianych w kodeksie postępowania cywilnego.

W związku z tym, w sierpniu 1996 roku wystąpiono do Sądu Rejonowego w Warszawie z wnioskiem o wyjawienie majątku, poprzez zobowiązanie SdRP do złożenia wykazu majątku z wymienieniem rzeczy i miejsc, gdzie się znajdują, przypadających jej wierzycielności i innych praw majątkowych, a także do złożenia przyrzeczenia.

Już w następnym miesiącu likwidator Ryszard Tomalak poprzez pełnomocnika procesowego Stanisława Chojnackiego zgłosił swój udział w tej sprawie.

Reakcja SdRP była natychmiastowa. W dniu 31 października 1996 roku wojewoda gdański unieważnił pełnomocnictwo Marka Biernackiego, fałszywie oskarżając go oraz notariusza Aleksandrę Bečka i byłego wojewodę Macieja Płażyńskiego o fałszerstwo dokumentu, natomiast Sąd na rozprawie w dniu 20 lutego 1997 roku na wniosek pełnomocnika SdRP postanowił nie dopuścić Marka Biernackiego do reprezentowania Skarbu Państwa.

Jednocześnie na tej rozprawie Sąd nakazał SdRP złożenie wykazu majątku oraz złożenie przyrzeczenia.

Do chwili obecnej sprawa o wyjawienie nie została zakończona, gdyż SdRP nie złożyła wykazu majątku i nikt z jej przywódców nie złożył przyrzeczenia.

Działania te powodowały jednak, że SdRP nie mogła przejść do porządku wobec swojego zadłużenia wobec Skarbu Państwa.

Zarówno ustawowe próby ucieczki od długu poprzez zmianę Ustawy jak i zapytania prawne ministrów Leszka Millera i Leszka Kubickiego do Sądu Najwyższego wobec niekorzystnych dla SdRP uchwał skończyły się niczym wobec orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

W sierpniu 1996 roku doszło do spotkania likwidatora Ryszarda Tomalaka z pełnomocnikiem Centralnego Komitetu Wykonawczego SdRP Zenonem Wasilewskim, podczas którego ustalono, iż na dzień 31 sierpnia 1996 roku zadłużenie SdRP wobec Skarbu Państwa z tytułu prawomocnych wyroków sądowych wynosi 2.490.801 zł 33 gr bez odsetek, kosztów procesu i kosztów egzekucyjnych.²¹

Ponadto ustalono, że łączne roszczenia Skarbu Państwa wobec SdRP wynoszą 22.432.737 zł 14 gr.

Pełnomocnik SdRP oświadczył, iż partia nie dysponuje środkami pieniężnymi umożliwiającymi uregulowanie zasądzonych kwot, co jednocześnie uczestnikom negocjacji nie zabroniło spowodowania zawieszenia postępowań sądowych o unieważnienie sprzedaży nieruchomości i o zwrot kont dewizowych PZPR.

Oświadczone ponadto, że realizacja ustawy powoduje nieskuteczność egzekucji, napotyka na istotne przeszkody wynikające z niedoskonałych przepisów prawnych i powoduje dodatkowe koszty Skarbu Państwa. Następnie, działając oczywiście w interesie Skarbu Państwa, strony stwierdziły, iż zachodzi konieczność podjęcia przez organy administracji państwowej decyzji zmierzającej do umorzenia należności Skarbu Państwa.

Protokół ustaleń poczynionych z pełnomocnikiem SdRP likwidator przesłał do wiadomości swojego zwierzchnika szefa Urzędu Rady Ministrów Leszka Millera.

O umorzeniu należności Skarbu Państwa myślano poważnie, lecz ewentualność taką wykluczyły opinie prawne, z których wynikało, iż umarzać można jedynie należności publicznoprawne, natomiast zadłużenie SdRP wobec Skarbu Państwa ma charakter cywilnoprawny.

W związku z tym jedynym sposobem zmniejszenia zadłużenia SdRP było zawarcie umowy ze Skarbem Państwa.

Na przełomie 1996/1997 SdRP, zgodnie z zezwoleniem z dnia 8 października 1996 roku ministra spraw wewnętrznych Leszka Millera, przeprowadziło zbiórkę publiczną w celu zebrania środków na spłatę zadłużenia.

W wyniku zbiórki zebrano kwotę 2.246.891 zł, która zgodnie z uchwałą Prezydium Rady Naczelnej miała być w całości przeznaczona na uregulowanie należności Skarbu Państwa.

Z kwoty tej jedynie 1.837.650 zł przekazano w dniu 9 września 1996 roku na konto Ministerstwa Finansów. Warto podkreślić, że kwotę tę wpłacono gotówką, gdyż nawet wtedy SdRP bała się działań komorniczych i zajęcia jej konta.

Pozostała kwota 95.161 zł 83 gr przekazano na konto filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, natomiast kwotę 350.000 zł przekazano na konto Banku Przemysłowo-Handlowego w Krakowie.

²¹ Załącznik nr 21 Protokół z negocjacji pomiędzy likwidatorem mienia b. PZPR a pełnomocnikiem CKW SdRP z dnia 9.09.1996

Te dwie ostatnie płatności nastąpiły sprzecznie z celami zbiórki publicznej.

Władze SdRP nie tylko w tym zakresie oszukały władze państwowe, lecz także wprowadziły w błąd swoich sympatyków i prawdopodobnie ofiarodawców, ponieważ w Trybunie Ludu nr 211 z dnia 10 września 1997 roku poza podziękowaniami Prezydium Rady Naczelnej SdRP za wykazaną ofiarność znalazła się informacja, że zebrana kwota 2.246.891 zł **została w całości** przekazana na uregulowanie zobowiązań SdRP wobec Skarbu Państwa.²²

W dniu 8 września 1997 roku Skarb Państwa reprezentowany przez ministra finansów Marka Belkę (obecnie doradcę Aleksandra Kwaśniewskiego) oraz likwidatora Ryszarda Tomalaka zawarł z SdRP reprezentowaną przez sekretarza generalnego Jerzego Szmajdzińskiego i skarbnika Edwarda Kuczerę porozumienie w sprawie uregulowania zadłużenia.²³

Strony stwierdziły, że zobowiązania wynoszą 1.830.577 zł bez odsetek oraz kosztów procesu i egzekucyjnych.

Strony zobowiązały się do podpisania umowy ostatecznej do końca września, natomiast SdRP zobowiązała się do zapłaty w dniu następnym kwoty 1.837.650 zł, która miała być zaliczona na spłatę zadłużenia głównego.

Ponadto reprezentanci Skarbu Państwa przyjęli do wiadomości, że zobowiązanie SdRP wobec Banku Przemysłowo Handlowego SA w Krakowie oraz filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku stanowi część zadłużenia wynikającego z Ustawy.

Treści oraz faktu podpisania porozumienia nie podano do publicznej wiadomości.

W dniu 30 września 1997 roku, już po przegranych przez SdRP 21 września wyborach parlamentarnych, minister finansów oraz likwidator zawarli z SdRP umowę ostateczną.²⁴

Strony określiły łączną wysokość zadłużenia na kwotę 4.539.583 zł 20 gr, na którą składały się:

- kwota 1.641.482 zł 69 gr tytułem należności głównej,
- kwota 2.854.953 zł 61 gr tytułem ustawowych odsetek,
- kwota 43.146 zł 90 gr tytułem kosztów procesu.

Strony stwierdziły, że wskutek dokonanej przez SdRP w dniu 9 września wpłaty kwoty 1.837.650 zł – wysokość zadłużenia wynosi 2.701.933 zł 20 gr.

Kwota została rozłożona na 10 równych rat, każda po 270.193 zł 32 gr, płatne co roku do 31 grudnia, z tym, iż ostatnia rata miała być zapłacona 31 grudnia 2007 roku.

Reprezentanci Skarbu Państwa oświadczyli, że odstępują od roszczeń przenoszących wynegocjowane kwoty, a wykonanie przez SdRP umowy zaspokaja wszelkie roszczenia wierzyciela

Do umowy załączono wykaz wszystkich spraw sądowych będących tytułem prawnym należności Skarbu Państwa, za wyjątkiem sprawy o unieważnienie umów sprzedaży 12 nieruchomości oraz sprawy o zapłatę z tytułu zagarnięcia kont dewizowych.

Również fakt zawarcia tej umowy nie został podany do publicznej wiadomości, natomiast ujawnienie jej przez dziennikarzy, wzbudziło powszechną konsternację z powodu nieuzasadnionych ustępstw wierzyciela, faktu jej zawarcia w pośpiechu w ostatnich dniach rządów SLD oraz z powodu prób ukrycia jej przed społeczeństwem.

Umowa z dnia 30 września 1997 roku była przedmiotem kontroli inspektorów NIK, którzy w protokole z 15 kwietnia 1998 roku stwierdzili, iż minister finansów powinien

²² Załącznik nr 22 Notatka prasowa „Trybuna” z 10.09.1997

²³ Załącznik nr 23 Porozumienie zawarte dnia 8.09.1997

²⁴ Załącznik nr 24 Umowa zawarta dnia 30.09.1997

domagać się od SdRP wpłaty całej kwoty, jaką uzyskała w wyniku zbiórki publicznej, a nie zgadzać się na otrzymanie kwoty 1.837.650 zł, ponadto niezasadne było wyrażenie zgody na rozłożenie pozostałej należności na nie oprocentowane raty.

W październiku 1999 roku likwidator Andrzej Herman działający w imieniu ministra Skarbu Państwa złożył do Sądu Okręgowego pozew o ustalenie nieważności ugody z dnia 8 września oraz umowy z dnia 30 września 1997 roku.

SdRP w dniu 29 grudnia 1998 roku wpłaciła pierwszą ratę w kwocie 270.193 zł 32 gr, natomiast w dniu 15 czerwca 1999 roku, tuż przed swoim rozwiązaniem, wpłaciła pozostałą należność w kwocie 2.431.739 zł 88 gr, w ten sposób spłacając całość odnowionego umową z dnia 30 września 1997 roku zobowiązania.

Nikt w czerwcu 1999 roku nie zapytał funkcjonariuszy SdRP, skąd mieli środki finansowe na spłatę zadłużenia, skoro we wrześniu 1997 roku znacznie niższą kwotę zebrali w drodze zbiórki publicznej.

ROZDZIAŁ IV

DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA PZPR

Majątek PZPR składał się z nieruchomości, rzeczy ruchomych oraz praw. Likwidatorzy majątku b. PZPR skupili się przede wszystkim na odzyskaniu budynków, mienia ruchomego oraz pieniędzy z rachunków bankowych. Najmniej zbadana pozostaje do dzisiaj sfera działalności gospodarczej PZPR.

Materiał, jaki wykorzystano w niniejszym opracowaniu, jest niezwykle skąpy. Nie ma praktycznie całościowej dokumentacji zawierającej informacje o podmiotach gospodarczych, które były źródłem środków finansowych na działalność partii. Odnalezione dokumenty pogrupowane były w 37 teczkach. Teczki te były zakładane w oparciu o podział terytorialny kraju (stare województwa). Każdateczka zawierała zunifikowane tabele, podzielone na kolumny z następującymi danymi:

- nazwa spółki, spółdzielni, stowarzyszenia (siedziba),
- wysokość wkładów w zł, % udziałów, wartość akcji,
- prawa (charakter członkostwa) b. PZPR w spółdzielni, stowarzyszeniu,
- nazwa sądu, w którym zarejestrowana jest spółka,
- nr rejestru handlowego.

Dokumenty takie zostały sporządzone przez Wojewódzkie Komitety Wykonawcze SdRP i podpisane przez pełnomocników. Tabele, o których mowa, są w większości (23) przypadków jedynymi dokumentami o podmiotach z danego województwa. Zwykle brakuje danych o wysokości udziałów, dokładnych adresów oraz numerów w stosownych rejestrach gospodarczych. Brak tych danych nie pozwala na oszacowanie skali zaangażowania kapitałowego PZPR w podmiotach gospodarczych ani na dotarcie do dokumentów źródłowych w sądach rejestrowych.

Poza teczkami udało się odnaleźć pewne materiały wpięte np. do dokumentacji RSW „Prasa – Książka – Ruch” albo leżące luzem. Część z nich to materiały źródłowe, będące wyciągami z rejestrów sądowych, postanowienia wydane w postępowaniach przed sądami rejestrowymi, dokumenty PZPR lub SdRP. Niektóre są oznaczone klauzulą TAJNE i opatrzone podpisami najwyższych funkcjonariuszy ówczesnego aparatu partyjnego. Są też notatki, których autorstwa i pochodzenia nie udało się ustalić ze względu na brak podpisów

sporządzających je osób. Istotną rolę w weryfikowaniu danych o podmiotach gospodarczych odegrały artykuły prasowe. Informacje w nich zawarte uzupełniały niejednokrotnie luki w dokumentach źródłowych.

Na dzień sporządzania niniejszego opracowania udało się zidentyfikować około 100 podmiotów związanych bezpośrednio lub pośrednio z PZPR i SdRP. Są to spółki prawa handlowego, spółdzielnie, fundacje, podmioty działające na zasadzie wpisu do ewidencji.

Działalność gospodarcza prowadzona była na szeroką skalę i we wszelkich możliwych gałęziach gospodarki. Były to banki, przedsiębiorstwa handlowe, usługowe, budowlane, ubezpieczeniowe, turystyczne, fundacje wspierające pracowników nauki oraz fundacje działające na rzecz dzieci.

Wiadomo też, że np. spółki, gdzie bezpośrednim udziałowcem była PZPR, gdyż zakładane były przez Komitety Wojewódzkie tejże partii, powoływały do życia kolejne. I tak Agencja Gospodarcza sp. z o.o. z Warszawy utworzyła ok. 80 spółek – córek dysponujących w całym kraju siecią ok. 100 sklepów.

Kolejną grupą podmiotów są spółki zakładane przez koncern RSW „Prasa – Książka – Ruch”. Opis samego koncernu i jego charakteru oraz powiązań z PZPR zostanie zamieszczony w dalszej części niniejszego opracowania. W tym miejscu należy wspomnieć o spółce z o.o. działającej pod firmą TRANSAKCJA.

Wykaz utworzonych w 1989 roku spółek przedstawiał się następująco:

| L.p. | Pełna nazwa | Siedziba |
|------|--|----------------|
| 1. | Bank Inicjatyw Gospodarczych SA | Warszawa |
| 2. | Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowo Wytwórcze „EUROTRANSPOL” sp. z o.o. | Podkowa Leśna |
| 3. | Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „FILAR” sp. z o.o. | Opole |
| 4. | Fundacja Rozwoju Technik Komputerowych | Warszawa |
| 5. | Zjednoczone Zakłady Rolne Przemysłowe i Handlowe „IGLOOPOL” SA | Dębica |
| 6. | Przedsiębiorstwo Przemysłowo Handlowo Usługowe „KROSTRANS” sp. z o.o. | Krosno |
| 7. | Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe „MARCO” sp. z o.o. | Biała Podlaska |
| 8. | „MORANDO” sp. z o.o. | Zamość |
| 9. | „MUZA” SA | Warszawa |
| 10. | Centrum Szkolenia Novell | Warszawa |
| 11. | Spółdzielnia Usługowo Handlowa Osób Prawnych „PAMIT” | Warszawa |
| 12. | Przedsiębiorstwo Usługowo Produkcyjne „PROGRES” sp. z o.o. | Częstochowa |
| 13. | Przedsiębiorstwo Promocji Inicjatyw Gospodarczych „SPÓLKA MIAST” SA | Warszawa |
| 14. | „TARNOTRANS” Przedsiębiorstwo Usługowo Produkcyjno Handlowe sp. z o.o. | Tarnobrzeg |
| 15. | Centrum Innowacyjno Wdrożeniowe „TOPEXIM” sp. z o.o. | Warszawa |
| 16. | Przedsiębiorstwo Przemysłowo Handlowo Usługowe „TRANSBIEL” sp. z o.o. | Bielsko Biala |
| 17. | Przedsiębiorstwo Przemysłowo Usługowe „TRANSKOM PKS” sp. z o.o. | Warszawa |
| 18. | Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „TRANSKON” sp. z o.o. | Konin |
| 19. | Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe „TRANSRAD” sp. z o.o. | Radom |
| 20. | Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe „WSPÓLNOTA” sp. z o.o. | Białystok |

TRANSAKCJA sp. z o.o.

Spółka ta została założona 26 lipca 1988 roku w Warszawie przez RSW „Prasa – Książka – Ruch” a reprezentowaną przez Bronisława Stępnia i Tadeusza Kucharka oraz Akademię Nauk Społecznych przy KC PZPR reprezentowaną przez Jaremę Maciszewskiego²⁵ i wpisana do rejestru handlowego pod nr RHB 16652.²⁶ Radę Nadzorczą tworzyli Janusz Basiak, Wiesław Huszcza, późniejszy skarbnik SdRP, Witold Wiącek, Leszek Biały, Marek Siwiec – późniejszy członek Rady Nadzorczej RSW i aktualny szef BBN oraz Jerzy Szmajdziński. Prezesem Zarządu został Wiktor Pitus (jego nazwisko pojawia się kilkakrotnie we władzach różnych podmiotów gospodarczych PZPR, a następnie SdRP). Na kapitał zakładowy przeznaczono kwotę 150 mln starych zł z czego 100 mln wpłaciło RSW, a 50 mln Akademia. Wszystkie pieniądze pochodziły naprawdę z RSW. Z dokumentów, które się zachowały, odtworzono drogę pieniędzy przeznaczonych na utworzenie spółki.

Tajnym pismem z dnia 20 grudnia 1988 roku²⁷ tow. prezes Zarządu RSW Wiesław Rydygier został poinformowany, iż decyzją KC PZPR został zobowiązany do postawienia do dyspozycji spółki *Transakcja* kwoty 1 mld starych zł. Pismo podpisał tow. Alojzy Zieliński kierownik Wydziału Gospodarki Wewnątrzpartyjnej KC PZPR. Ta sama osoba była jednocześnie członkiem Rady Nadzorczej RSW.²⁸ Kolejną decyzję KC PZPR podjął 22 grudnia 1988 roku. Nakazano mianowicie tow. dyrektorowi RSW Tadeuszowi Kucharkowi przekazać na konto Akademii Nauk Społecznych kwotę 50 mln starych zł tytułem pokrycia udziałów w spółce *Transakcja*.²⁹ W podobny sposób zasilono spółkę 12 kwietnia 1989 roku kwotą 2,1 mld starych zł³⁰ oraz 26 kwietnia 1989.³¹ Umową z 24 listopada 1989 roku³² RSW za 99 mln starych zł sprzedała 99 udziałów w spółce *Transakcja* Komitetowi Centralnemu PZPR. Należy przypomnieć, iż w tamtym czasie mieliśmy do czynienia z bardzo wysoką inflacją. Sprzedaż udziałów po niezmienionej od czasu emisji cenie była niezwykle opłacalna dla kupującego, lecz naruszała interesy RSW. Pozwalała również nie zapłacić podatku dochodowego od zysku ze sprzedaży udziałów.

Kontrolę nad *Transakcją* sprawowali czołowi politycy SdRP, m.in. Leszek Miller, Wiesław Huszcza, Marek Siwiec i Jerzy Szmajdziński. Leszek Miller zgodnie z pismem z 1 marca 1990 roku, jednoosobowo reprezentował w spółce „interesy Socjaldemokracji”.

Przedmiotem działalności spółki było:

- handel zagraniczny,
- handel wewnętrznym,
- zakładanie nowych spółek i obrót papierami wartościowymi,
- doradztwo i inne usługi,
- przygotowanie do druku książki telefonicznej oraz usługi poligraficzne.

²⁵ Załącznik nr 25 Umowa spółki z dnia 26.07.1988 (akt notarialny)

²⁶ Załącznik nr 26 Tabela Spółki,... na dzień 29.01.1990 (tabela nr 2)

²⁷ Załącznik nr 27 Pismo KC PZPR z dnia 20.12.1988

²⁸ Załącznik nr 66 Protokół posiedzenia RN RSW „P-K-R” z dnia 4.11.1989

²⁹ Załącznik nr 28 Pismo KC PZPR z dnia 22.12.1988

³⁰ Załącznik nr 29 Pismo KC PZPR z dnia 12.04.1989

³¹ Załącznik nr 30 Pismo KC PZPR z dnia 26.04.1989

³² Załącznik nr 31 Umowa kupna – sprzedaży z dnia 24.11.1989

Ze sprawozdań z działalności za rok 1989 oraz 1990³³ wynika, że spółka zajmowała się w zakresie handlu zagranicznego sprowadzaniem do Polski alkoholu na podstawie kontraktów z radziecką (gruzińską) firmą „Sameba” oraz sprowadzała z Dalekiego Wschodu sprzęt komputerowy, który następnie był eksportowany do Związku Radzieckiego. Zważywszy na politykę kursową walut w tamtym czasie, handel taki był wielce zyskowny i zapewniał hurtownikom kilkakrotne przebicie na sprzedawanych towarach. Sprowadzano też znaczne ilości wyrobów bawełnianych z Indii.

Transakcja była potentatem na rynku hurtowym mebli, dywanów, czy sprzętu RTV. Zbyt towarów był zapewniony dzięki koneksjom partyjnym z dyrektorami jednostek gospodarki uspołecznionej, takimi jak: Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, Spółdzielnia Spożywców „Społem”, GS „Samopomoc Chłopska” oraz WPHW.

Równie ważną dziedziną działalności jak handel, były inwestycje kapitałowe. Według sprawozdania na dzień 31 grudnia 1989 roku *Transakcja* zainwestowała w nowo utworzone spółki kwotę 2.636.184.500 starych zł.

Zaangażowanie kapitałowe polegało zarówno na pokrywaniu udziałów w spółkach, jak i na udzielaniu im znacznych pożyczek.

Szybki rozwój *Transakcji* przerwał dopiero likwidator mienia b. PZPR. Oprotestował on wszystkie uchwały podjęte przez zarząd spółki po 27 lutego 1991 roku czyli po dacie wejścia w życie Ustawy o przejęciu majątku byłej PZPR. Przed zawieszeniem działalności *Transakcja* sprzedała spółce Universal SA – za kwotę 1,7 mld starych zł – akcje BIG SA, których była właścicielem.

Dla zachowania kontroli nad lokalnymi finansami, udziałowcami spółek poza Warszawą były Komitety Wojewódzkie PZPR. Tak więc towarzysze ze spółki *Transakcja* sprawowali pieczę nad działalnością gospodarczą wojewódzkich struktur partii.

Reasumując, PZPR była „właścicielką” RSW. Ta natomiast finansowała PZPR, założyła spółkę *Transakcja*, a następnie sprzedała swoje w niej udziały PZPR. PZPR była już wcześniej współnikiem spółek zakładanych poza Warszawą, a stając się właścicielką *Transakcji*, przejmowała kontrolę również nad jej spółkami. I tak koło się zamykało.

AGENCJA GOSPODARCZA sp. z o.o.

Kolejnym wielkim holdingiem była *Agencja Gospodarcza sp. z o.o.*³⁴ Założycielami spółki byli: Leszek Miller oraz Mieczysław Wilczek. W skład Rady Nadzorczej w różnych okresach wchodziło: Leszek Miller, Wiesław Huszcza, Ireneusz Sekuła, Mieczysław Wilczek, a także Janusz Kubasiewicz. Były to osoby piastujące najwyższe stanowiska w PZPR lub SdRP. Nie działało się tak bez przyczyny. *Agencja* była „spółką matką” dla blisko 80 innych spółek. Holding ten dysponował w kraju siecią blisko 100 sklepów.

Środki obrotowe pochodziły wprost od PZPR. Spółka została zasilona kwotą 9.340 mln starych zł. Decyzje w tej sprawie podpisał ówczesny I sekretarz KC PZPR Mieczysław Rakowski.³⁵ Za pośrednictwem *Agencji* były, oprócz spółek holdingu, finansowane również inne podmioty. Kwotę 100 mln starych zł przekazała PZPR *Fundacji Wschód Zachód*, 1 mld starych zł otrzymała spółka *Euro Tour*.

³³ Załącznik nr 32 Sprawozdanie z działalności za rok 1989 i 1990

³⁴ Załącznik nr 33 Tabela Spółki,... na dzień 29.01.1990

³⁵ Załącznik nr 34 Pismo I sekretarza KC M. Rakowskiego z dnia 10.01.1990

Likwidatorem spółki był pełnomocnik likwidatora mienia b. PZPR Ryszarda Tomalaka (desygnowany na to stanowisko za rządów SdRP) radca prawny Stanisław Chojnacki.

Niestety, w dokumentacji likwidatora nie ma materiałów dotyczących innych spółek holdingu.

BONA sp. z o.o.

Bona sp. z o.o. została zawiązana przez SdRP w Gdańsku aktem założycielskim z 3 października 1990 roku³⁶. Była to więc spółka nowej nomenklatury. Jednak nowi ludzie działali podług starych schematów. Spółka ta weszła w posiadanie nieruchomości w Gdańsku przy ul. Wały Jagiellońskie 1/3 (budynek klubu studenckiego Żak) oraz nr 38. Te z kolei zostały dalej podnajęte.³⁷ Operacja taka pozwalała na generowanie odpowiednich zysków i transfer pieniędzy do określonych rąk. Na początku roku 1991 musiało dojść do sporów i podziału w SdRP.³⁸ 23 stycznia 1991 roku dotychczasowy Sekretarz WKW SdRP Wiesław Pawlik zrezygnował z funkcji. Dwa dni wcześniej, na podstawie pełnomocnictwa ogólnego (podpisane przez Leszka Millera) do reprezentowania SdRP, doprowadził do sprzedaży udziałów w spółce *Bona* Sylwestrowi Perko, prowadzącemu działalność gospodarczą jako *PHMiU PERCO* w Łęgowie.³⁹ Ten z kolei dokonał zmiany umowy spółki, zmieniając m.in. nazwę z *Bona* na *PERCO*. W ten oto sposób SdRP utraciła kontrolę nad swoją spółką. Nie pomogły pozew o unieważnienie uchwały wspólników sygnowany przez Jana Iluka⁴⁰ ani wnioski o wykreślenie wpisów do rejestru. Nie o samą władzę nad spółką jednak chodziło, a o majątek jakim dysponowała. W dniu 28 grudnia 1990 roku *Bona* zakupiła od spółki *Mesa* sp. z o.o. za kwotę 10.524.980 starych zł wyposażenie hotelu. Wyceny dokonano na podstawie księgi inwentarzowej sprzed kilku lat. Na dzień 28 grudnia 1990 roku na taką kwotę opiewał majątek ruchomy spółki. Jednak już 23 stycznia 1991 roku doszło do „cudownego pomnożenia majątku”, albowiem udziały w spółce nabył Sylwester Perko prowadzący *Przedsiębiorstwo PERCO* w Łęgowie za kwotę 220.000.000 starych zł. Należy dodać, iż ten ostatni umową darowizny⁴¹ przekazał wszystkie udziały Gdańskiej Fundacji Kultury Chrześcijańskiej im. św. Brata Alberta (patronuje jej do dzisiaj arcybiskup Gocłowski), zarządzanej przez ks. Zbigniewa Bryka. Wszystkie te działania opisał likwidator mienia b. PZPR Marek Biernacki w piśmie do wojewody gdańskiego Macieja Płażyńskiego.⁴²

ECOPART SA

Kolejnym ciekawym przypadkiem są losy spółki *ECOPART SA* z siedzibą w Szczecinie.⁴³ Spółka ta miała być zawiązana przez KW PZPR w Szczecinie. Stosowne upoważnienia dla tow. Władysława Kaczanowskiego wydał KC PZPR w dniu 26 września 1989 r.⁴⁴ Zarezerwowano również kwotę 5 mln starych zł na kapitał akcyjny.⁴⁵ Jednak z aktu zało-

³⁶ Załącznik nr 35 Umowa spółki z dnia 3.10.1990; Dokumenty zmiany firmy spółki

³⁷ Załącznik nr 36 Umowa najmu z dnia 23.01.1991 oraz dokumenty z nią związane;

³⁸ Załącznik nr 37 Pisma SdRP dotyczące pełnomocnictwa W. Pawlika

³⁹ Załącznik nr 38 Protokół NZW „Bona” sp. z o.o. z dnia 22.01.1991 oraz oferta zakupu udziałów

⁴⁰ Załącznik nr 39 Pozew z dnia 5.04.1991

⁴¹ Załącznik nr 40 Umowa darowizny z dnia 7.08.1991

⁴² Załącznik nr 41 Pismo z dnia 4.12.1991

⁴³ Załącznik nr 42 Tabela Spółki,... na dzień 29.01.1990 (tabela nr 2)

⁴⁴ Załącznik nr 43 Pełnomocnictwo KC PZPR dla W. Kaczanowskiego

⁴⁵ Załącznik nr 44 Pismo KC PZPR z dnia 26.09.1989

życielskiego spółki⁴⁶ wynika, iż założycielami byli tow. Władysław Kaczanowski, Jerzy Kamiński, Mieczysław Marcinkowski, Stanisław Nizio oraz Teodor Skotarczak jako osoby fizyczne, działające we własnym imieniu i na własny rachunek. Kapitał wyniósł 3.300 tys. starych zł. Założyciele przyznali sobie akcje imienne, uprzywilejowane co do głosu i dywidendy. W księgach handlowych zarejestrowano kapitał akcyjny w kwocie 5,9 mln starych zł. W czasie od 8 do 23 lutego 1990 roku komisarze skarbowi Izby Skarbowej w Szczecinie przeprowadzili kontrolę w spółce. Z kontroli tej sporządzono protokół. Z zapisów w protokole wynika, iż z ww. 5 mln starych zł KW PZPR 31 listopada 1989 roku przelał na konto prywatnej spółki kwotę 2,6 mln starych zł tytułem pokrycia kosztów i wykupu akcji.⁴⁷ Akcje nie zostały jednak zakupione i organa skarbowe potraktowały wpłatę jako przychód ze sprzedaży do opodatkowania oraz stwierdziły, iż kapitał powinien ulec zmniejszeniu do 3,3 mln starych zł. Pozostała kwota 2,4 mln starych zł została przelana na konta trzech dotychczasowych akcjonariuszy spółki tow. Kaczanowskiego, Marcinkowskiego oraz Nizio w zamian za, jak to nazwano w umowie, wykup świadectw tymczasowych akcji na okaziciela.⁴⁸ Skąd się wzięły akcje na okaziciela, nie wiadomo. Z numeracji akcji wynika, iż wcześniej zmieniły one swój charakter, tracąc uprzywilejowanie. Z prostych rachunków wynika, iż ostatecznie dotychczasowi akcjonariusze posiadający 18 akcji wobec 48 PZPR-u, mieli 90 głosów na walnym zgromadzeniu, czyli pełnia władzy za pieniądze PZPR leżała w ich rękach. Dodatkowo jeszcze spółka mogła starać się o status jednostki gospodarki społecznej, skoro PZPR miała udział w ponad 50% kapitału akcyjnego i korzystać z dobrodziejstw o wiele korzystniejszego opodatkowania oraz z innych przywilejów.

Przedmiot działalności spółki obejmował zarówno usługi bankowe jak i produkcję garmazerk, usługi budowlane, transportowe i gastronomiczne. W statucie przewidziano również możliwość prowadzenia przez spółkę kantorów sprzedaży akcji i walut, obrót nieruchomościami, czy też prowadzenie subskrypcji akcji za granicą. Na uwagę zasługuje fakt znajomości zagranicznych rynków kapitałowych (prowadzenie subskrypcji akcji za granicą), co było nie lada umiejętnością w tamtych czasach, gdyż rynek kapitałowy z powodów ideologicznych został w PRL zlikwidowany po wojnie.

Los dla spółki nie był łaskawy. Najpierw straciła poważne źródło dochodów z odnajmowania wynajętych od PZPR budynków. Kolejne kontrole organów skarbowych wykryły tyle nieprawidłowości, iż na skutek egzekucji należności skarbowych, spółka straciła cały swój majątek i została postawiona w stan likwidacji.⁴⁹ W chwili likwidacji 100% akcji było w rękach SdRP reprezentowanej w spółce przez Bogdana Jarockiego.⁵⁰

EURO-TOUR sp. z o.o.

Przedmiotem działalności spółki było m.in. prowadzenie działalności hotelarskiej. Spółka ta przejęła nieodpłatnie od SdRP 3 czterogwiazdkowe hotele.⁵¹ Była też właścicielem jednego pensjonatu.

⁴⁶ Załącznik nr 45 Umowa spółki z dnia 13.10.1989

⁴⁷ Załącznik nr 46 Notatka służbowa z dnia 18.10.1991

⁴⁸ Załącznik nr 47 Protokół z dnia 21.11.1989

⁴⁹ Załącznik nr 48 Zgłoszenie otwarcia likwidacji spółki z dnia 30.09.1991

⁵⁰ Załącznik nr 49 Protokół notarialny

⁵¹ Załącznik nr 50 Dokumenty ukazujące stan posiadania spółki

W skład Rady Nadzorczej wchodził:

1. Wiesław Huszcza przewodniczący
2. Stanisław Tołwiński wiceprzewodniczący
3. Leszek Grzybowski członek
4. Jadwiga Opara członek
5. Wincenty Brudnik członek

Funkcję prezesa zarządu pełnili: Józef Misztal oraz Zenon Kucia, natomiast zastępcy – Jerzy Turkowski.

Urząd Rejonowy w Olsztynie przejął protokolarnie mienie nieruchomości należące do SdRP.⁵² Przejęcie nastąpiło dnia 7 czerwca 1991 roku z mocy Ustawy o przejęciu na własność Skarbu Państwa majątku po byłej PZPR. W skład przejętego majątku wszedł Ośrodek Wypoczynkowy byłego PZPR w Mierkach. Wcześniej, tj. 19 marca 1990 roku, Rada Naczelna SdRP, na podstawie zawartej umowy użyczenia, przekazała ww. obiekt nieodpłatnie spółce *EURO-TOUR* sp. z o.o. w Warszawie. Spółka ta po dacie przejęcia nadal bezprawnie korzystała z tego mienia. Stwierdzono wówczas również, że spółka dokonuje niezgodnie z prawem odpisów na zużycie środków trwałych (w 1990 roku na kwotę 800.000.000 starych zł).⁵³ Prawo podatkowe zezwalało w tamtym czasie na dokonywanie podobnych odpisów właścicielom środków trwałych. Ustalenia te potwierdziła kontrola przeprowadzona przez Izbę Skarbową w Warszawie. Urząd Rejonowy w Olsztynie reprezentujący Skarb Państwa wszczął postępowanie, mające doprowadzić do faktycznego przejęcia mienia. Wystąpił też z powództwem o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy na kwotę 2.000.000.000 starych zł. Spółka nie chciała zgodzić się z decyzją Urzędu Rejonowego. Sprawa trafiła do sądu, który postanowieniem z 4 lipca 1991 roku zabezpieczył roszczenie wierzyciela przez zajęcie rachunków Spółki.⁵⁴ Ostatecznie mienie przejęto. Podobnie postąpiono w przypadku pozostałych hoteli.

LOMEX sp. z o.o.

Firma *LOMEX* sp. z o.o. została powołana aktem założycielskim z 6 grudnia 1989 roku⁵⁵ Jedyнным udziałowcem był Komitet Wojewódzki PZPR w Łomży reprezentowany, przy zawiązaniu, przez Mariana Koćwina. Spółka nie wyróżniała się niczym szczególnym. Ciekawe były jednak zapisy w umowie spółki. Postanowiono, że wszelkie uprawnienia, przysługujące zgromadzeniu wspólników, będzie wykonywał Komitet Wojewódzki PZPR. Dalej czytamy, iż Radę Nadzorczą, składającą się z 3 członków, będzie wybierało nie zgromadzenie wspólników, ale ściśle grono towarzyszy, czyli Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego. Tenże Sekretariat powoływał również Zarząd spółki oraz ustalał Radzie i Zarządowi wynagrodzenie.

TROP sp. z o.o.

4 grudnia 1989 roku w Lesznie Komitet Wojewódzki zarejestrował jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, działającą pod firmą *Trop* sp. z o.o.⁵⁶ Na niewłaściwość wpisu skutecznie wskazał NSZZ Solidarność.

⁵² Załącznik nr 51 Pismo Urzędu Rejonowego w Olsztynie z dnia 24.06.1991

⁵³ Załącznik nr 52 Protokół ustaleń kontroli z dnia 2.10.1991

⁵⁴ Załącznik nr 53 Pisma procesowe

⁵⁵ Załącznik nr 54 Akt założycielski spółki z dnia 6.12.1989 oraz inne dokumenty z rejestru

⁵⁶ Załącznik nr 55 Tabela Spółki,... na dzień 29.01.1990

Sąd przychylił się do stanowiska wnioskodawcy i nakazał wykreślić spółkę z rejestru handlowego wykazując, że PZPR nie miała zdolności do założenia spółki prawa handlowego. W uzasadnieniu⁵⁷ Sąd stwierdził:

„...Przedmiot działania PZPR określał jedynie jej statut wywodzący się bezpośrednio z uchylonych przepisów konstytucji PRL. W rozdziale I określającym jej charakter i cele, jako pierwszy z nich wymienia się uwolnienie ludzi pracy od wyzysku klasowego w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu. Nie sposób uznać za możliwe osiągnięcie tego celu poprzez zakładanie organizacji gospodarczej, w której podział zysku następuje w zależności od wniesionego kapitału, a na takich przecież zasadach funkcjonuje spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przecież odrzucenie takiego podziału zysków stanowi podstawowe założenie teorii marksizmu-leninizmu. Również analiza pozostałych postanowień statutu PZPR nie pozwala na wyprowadzenie z nich wniosku, iż przewidywała ona prowadzenie działalności gospodarczej tj. w celu osiągnięcia zysku. ...”

SERVICUS sp. z o.o.

Spółkę założył w imieniu SdRP w 1999 roku Leszek Miller – sekretarz generalny tej partii.⁵⁸ W Zarządzie zasiadali: Tomasz Moreń, a następnie Andrzej Will i Kazimierz Bąk, w Radzie Nadzorczej: Jerzy Jaskiernia, Andrzej Czyż (od 1987 roku był kierownikiem Wydziału Ideologicznego KC PZPR), Edward Kuczera (skarbnik SdRP), Kazimierz Bąk i Andrzej Hajkowski. Przedmiotem działalności Spółki były usługi poligraficzne, transportowe; świadczyć miała także usługi hydrauliczne, sanitarne, stolarskie oraz budowlano-remontowe. Jednak głównym źródłem dochodów spółki był wynajem lokali w Warszawie przy ul. Rozbrat 44 A, przekazanych jej przez PZPR. Jak stwierdził biegły (akta IC 1813 z 1993 roku), roczne przychody z tytułu wynajmu lokali wynosiły blisko 2 mln USD. Fakt ten potwierdził Marek Biernacki – likwidator majątku b. PZPR. Próbował on doprowadzić do wszczęcia postępowania w sprawie spółki *Servicus*⁵⁹, jednak Henryk Wojciechowski, wówczas wojewoda gdański (przewodniczący RW SdRP), cofnął mu pełnomocnictwo. Spółka *Servicus* działa do dnia dzisiejszego.

Centrum Handlowo Przemysłowe „WSCHÓD-ZACHÓD” sp. z o.o.

Spółka została wpisana do rejestru handlowego w dniu 25 października 1990 roku pod nr 23894. Zgromadzony kapitał zakładowy wyniósł 1.250.000.000 starych zł i dzielił się na udziały w wysokości 1.250.000 starych zł każdy.

Udziałowcami spółki byli:

- Polsko Radziecka Izba Przemysłowo Handlowa 215 udziałów,
- Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej 115 udziałów,
- Krajowa Izba Gospodarcza 50 udziałów,
- Rolmex SA 50 udziałów,
- Fundacja ARTWOJ 30 udziałów,
- Gmina Biała Podlaska 140 udziałów,
- Izba Handlowo-Przemysłowa ZSRR 60 udziałów,
- Izba Handlowo-Przemysłowa Ukraińskiej SRR 60 udziałów,

⁵⁷ Załącznik nr 56 Orzeczenia Sądów Rejestrowych

⁵⁸ Załącznik nr 57 Odpis z rejestru handlowego B nr 25631

⁵⁹ Załącznik nr 58 Pisma procesowe

- Izba Handlowo-Przemysłowa Białoruskiej SRR 50 udziałów,
- Wnieszekonomsevujs Moskwa 50 udziałów,
- Brzeska Obwodowa Rada Deputowanych Ludowych 30 udziałów,
- Trade Development Agenaj Handelsgesellschaft m.b.n.100 udziałów.

Skład Rady Nadzorczej przedstawiał się następująco (pisownia jak w notatkach likwidatora): Tadeusz Żyłkowski, Stefan Nawrot, Andrzej Arenduski, Feliks Kulikowski, Jerzy Jamke, W. Szczzyn, J.P. Katconis, Andrzej Wojtasik, Franciszek Puchała, Mirosław Radeccki, Jurij Bułach, Sergiej P. Skinipczenko, Wiaczesław W. Niekruszewicz.

Zarząd Spółki tworzyli: Waldemar Nowakowski, Jurij Borisowicz Žižin, Jan Konarzewski, Ryszard Grabas, Andrzej Niwiński, Jurij Aleksandrowicz Govin, Boris Sergiejewicz Saprykin, Krzysztof Białowolski.

Przedmiotem działalności spółki było opracowywanie i realizacja projektów przedsięwzięć inwestycyjnych na terytorium RP i ZSRR (m.in. surowce mineralne, drewno, artykuły rolno-spożywcze, działalność marketingowa, usługi marketingowe). Siedziba spółki mieściła się w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 115. Jest to przykład łączenia interesów nomenklatur polskiej i radzieckiej. Świadczy o tym skład udziałowców. Były to izby gospodarcze, organy władzy lokalnej lub bezpośrednio podmioty gospodarcze.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe j.g.u. „WSPÓLNOTA” sp. z o.o.

Spółka *Wspólnota* została założona przez:

- Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku reprezentowany przez Władysława Kołodziejuka,
- *Transakcja* sp. z o.o. reprezentowaną przez Wiktora Pitusa.

Według danych na dzień 17 października 1991 roku kapitał zakładowy wynosił 248.000.000 starych zł.

Udziały posiadały:

- KW PZPR następnie WKW SdRP 264
- *Transakcja* sp. z o.o. 80

Przewodniczącym Rady Nadzorczej był Tadeusz Trojanowski sekretarz WKW SdRP. Prezesem Zarządu został Wiktor Pitus. Dyrektorami spółki byli kolejno Józef Grajewski, Witalis Kobus, Władysław Józwiak, Jerzy Kwiatkowski (z-ca dyrektora spółki *Transakcja*). Prokurentem została Walentyna Gorbacz.

Spółka rozpoczęła działalność gospodarczą w październiku 1989 roku. Przedmiotem działalności była wszelka działalność produkcyjna, usługowa i handlowa w zakresie:

- konfekcji,
- usług motoryzacyjnych,
- poligrafii i wydawnictw,
- szkolenia i doradztwa,
- gastronomii,
- handlu wyrobami garmażeryjnymi i spożywczymi,
- hotelarstwa i turystyki,
- przygranicznej wymiany towarowej,
- projektowania i realizacji inwestycji oraz robót budowlano-remontowych.

Obszarem działania spółki był obszar RP oraz zagranica.⁶⁰

⁶⁰ Załącznik nr 59 Pisma urzędowe

AD NOVUM sp. z o.o.

Spółka *Ad Novum* działała pierwotnie pod firmą *Befra*. Udziałowcami spółki byli m.in. Jarosław Pachowski – wyrzucony dyrektor generalny Fundacji im. Kelles Krauza, Marek Siwiec – członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, były szef wydawnictwa spółki „Art-B”, Marek Ungier – prezes Biura Podróży „Juventur”, Krzysztof Janik prezes Fundacji Prasowej oraz Wiesław Huszcza – skarbnik SdRP. Przewodniczącym Rady Nadzorczej był Aleksander Kwaśniewski, natomiast prezesem zarządu – wymieniony już Jarosław Pachowski. Jeszcze jako *Befra*, spółka została zasilona z funduszy PZPR kwotą 100.000.000 starych zł. Przedmiotem działalności spółki była, przede wszystkim, działalność wydawnicza. *Ad Novum* wydawała „Trybunę” oraz „Chłopskie Drogi”.

W archiwach Komisji Likwidacyjnej RSW znajduje się pismo skierowane do Lecha Kaczyńskiego prezesa Najwyższej Izby Kontroli.⁶¹ Zostało ono podpisane przez pracowników pionu księgowego i finansowego. W piśmie tym wnioskując o kontrolę wskazano na przypadki łamania prawa. Czytamy tam „(...) Zwracamy Pana szczególną uwagę na kilka istotnych okoliczności związanych z rozliczeniami pomiędzy Komisją Likwidacyjną, a *Ad Novum* sp. z o.o. W trakcie tych rozliczeń oraz podczas kontroli NIK nie zwrócono należytej uwagi na rozliczenie korespondentów zagranicznych(...). W przypadku korespondenta Trybuny w Berlinie była to kwota znaczna (ponad 500.000 marek NRD). Środki te zostały przekazane Trybunie przez ostatniego prezesa RSW Tabkowskiego, wiosną 1990 roku i były cały czas skrzętnie ukrywane przed Komisją Likwidacyjną. Jesienią 1990 roku pieniądze te, po dokonaniu nielegalnego transferu na marki zachodniemieckie, zostały zagarnięte i znalazły się na prywatnych kontach kilku osób ze spółki *Ad Novum*, w tym prezesa Jarosława Pachowskiego (...) i redaktora naczelnego Trybuny Marka Siwca – posła. (...)” Jakże były dalsze losy tej sprawy, nie udało się ustalić.

SUN POL

Sun Pol jest przykładem spółki założonej przez człowieka o niejasnej przeszłości, Amerykanina pochodzenia rosyjskiego, legitymującego się obywatelstwem austriackim. Firma miała swoją główną siedzibę w Lublinie. Posiadała zakłady produkcyjne we Lwowie i w Kijowie. Była potentatem handlowym na wschodzie Polski zatrudniającym ok. 1.500 osób. W spółce pracę znalazło wiele osób nomenklatury PZPR m.in. Andrzej Szpringer – b. I sekretarz PZPR w Lublinie, Łuczak b. sekretarz KW PZPR, Aleksander Chochorowski (Agrobank) – b. szef SB i Komendant Wojewódzki MO, Henryk Grądkowski przedstawiciel PRL w RWPG, Stanisław Woźniak – członek władz PZPR.

Pełnomocnikiem był Julian Aleksandrowicz. On to utrzymywał kontakty z Leszkiem Millerem i Aleksandrem Kwaśniewskim.

Spółka dorobiła się fortuny głównie poprzez wykorzystanie przedsiębiorstw państwowych oraz omijanie prawa podatkowego. Przeprowadzona kontrola przez organy skarbowe wykazała, iż spółka uszczupliła należności dla Skarbu Państwa na kwotę 1.061 mln starych zł. Zalegała też swego czasu z płatnościami zobowiązań na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego w Lublinie na kwotę 4.000 mln starych zł.

Właścicielem *Sun Pol-u* Davidem Bogatinem interesowały się FBI i Interpol, uważając go za współpracownika tzw. mafii rosyjskiej, działającej w USA. Miał on tam dokonywać podejrzanych operacji sprzedaży i kupna benzyny (obrót tą samą partią 30 razy), co pozwo-

⁶¹ Załącznik nr 60 Pismo do Prezesa NIK

liło mu oszukać amerykański system podatkowy na 5 mln USD. Oskarżony, a następnie aresztowany, wyszedł za kaucją. Po jakimś czasie Bogatin pojawił się w Austrii, gdzie zatrzymał go Interpol. Miał przy sobie sfałszowane papiery wartościowe na sumę 46 mln USD. Sam Bogatin nie wypierał się zresztą swej przeszłości, tłumacząc, że był podejrzanym, ale nigdy skazanym.

W tym miejscu należy wymienić spółki *Gravicot*, *Medicat*, *Interkotlin*. W dokumentacji likwidatora mienia b. PZPR nie ma praktycznie danych źródłowych o samych spółkach. Jednak są one wymieniane w dokumentach sprawy pieniędzy na kontach PZPR. Istnieją bowiem kopie poleceń przelewów, stanowiące bezpośredni dowód przekazania pieniędzy PZPR na konta tych spółek. Kopie tych dokumentów bankowych załączono do niniejszego raportu.

GRAVICOT SA

Była to jedna ze spółek akcyjnych. Jej siedziba mieściła się w Warszawie przy ul Białobrzeskiej 35/2. Powstała 25 sierpnia 1989 roku i figurowała w rejestrze handlowym pod nr 16110. Kapitał założycielski wynosił 10.000.000 starych zł. Brak jest danych o akcjonariuszach spółki, wiadomo natomiast, iż w skład Rady Nadzorczej wchodził: Andrzej Moryc, Witold Wiącek, Marek Konarski oraz Wiesław Huszcza. Zarządzały spółką Barbara Wiącek, a po niej Krystyna Strzelecka. Spółka ta została zasilona kwotą 22.000.000.000 starych zł przelewem z dnia 10 maja 1990 roku ze środków PZPR zdeponowanych na rachunku Zespołu Adwokackiego nr 6.

PIW MEDICAT sp. z o.o.

Jeszcze mniej wiadomo o spółce *Medicat*. Podobnie jak *Gravicot SA* została ona zasilona kwotą 400.000.000 zł również ze środków PZPR. Przedstawicielami założycieli byli Kazimierz Nowak oraz Wiktor Pitus – prezes *Transakcji sp. z o.o.*

Kolejnym przykładem aktywności gospodarczej byłej nomenklatury PZPR są powołane na początku lat 90-tych banki.

BANK INICJATYW GOSPODARCZYCH SA

Spółkę powołano w 1989 roku. Szczególną uwagę zwrócić należy na skład założycieli spółki. Były to *Transakcja SA*, *PHZ Universal SA*, *PZU SA*, *TUiR Warta*, *Poczta Polska Telegraf i Telefon*, *Expolco Holding SA*, *Towarzystwo Wspierania Inicjatyw Gospodarczych*, *Interster sp. z o.o.* oraz osoby fizyczne: Andrzej Olechowski – dyrektor w NBP (późniejszy minister), Anatol Adamski (były prezes *PZU SA*), Dariusz Przywieczerski (prezes *Universalu*), Stanisław Tołwiński (prezes *Intersteru*), Wiktor Pitus (prezes *Transakcji*), Andrzej Cichy (Prezes *PPTiT*), Janusz Staniszewski (prezes *Warty*), Bogusław Kott (prezes *BIG*) oraz Aleksander Borowicz (podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów). Jednym z pierwszych nabywców akcji *BIG* był Jerzy Urban. Wśród założycieli *BIG* znalazły się również Fundacja Rozwoju Żeglarstwa, Fundacja Wspierania Inicjatyw Gospodarczych oraz *Interster*.

Fundację Rozwoju Żeglarstwa założyli w kwietniu 1989 roku m.in. Mieczysław Rakowski, Bogusław Kott i Aleksander Kwaśniewski. Ten ostatni został wybrany na prezesa fundacji. Fundacja miała promować rozwój żeglarstwa w Polsce. Fundacja Rozwoju Żeglarstwa była również jednym z założycieli *Intersteru*. *Interster* był wtedy spółką, która korzystała z preferencyjnych, wielomiliardowych kredytów przydzielanych przez Urząd Kultury

Fizycznej i Sportu. *Interster* znany był ze związków z wieloma politykami lewicy. Prezesem drugiej z fundacji zakładających BIG został Mieczysław Wilczek.

W zamian za lokowanie znacznych, jak na owe czasy sum, prezesi firm państwowych mogli nabyć akcje na niezwykle atrakcyjnych warunkach. Swoją potęgę bank zawdzięcza sprawnemu działaniu ówczesnego prezesa Bogusława Kotta. Wykorzystywał on powiązania służbowe i prywatne do pozyskiwania pierwszych akcjonariuszy, w większości należących do partyjnej nomenklatury.

Początki – to kontakt z Funduszem Obsługi Zadłużenia Zagranicznego FOZZ (afera FOZZ). Fundusz ten miał w banku rachunek pomocniczy i transferował przez niego olbrzymie kwoty. W 1990 roku z NBP przelano kwotę 160 mld starych zł, a następnie 100 mld starych zł ulokowano jako lokatę BIG-u w Pekao SA. Najwyższa Izba Kontroli uznała tę transakcję za bezpodstawną, przynoszącą bankowi nieuzasadnione korzyści. Miały być one zwrócone FOZZ. Nadzór bankowy nie został poinformowany o złamaniu prawa. PZU powierzył bankowi tytułem lokaty kwotę 65 mld starych zł. Odsetki od tej lokaty miały być wypłacone, zgodnie z umową, po 10 latach.

W latach 1989 do 1994 środki zaangażowane przez poszczególne podmioty wyniosły (dane wg czasopisma CASH):

| | |
|--|---------|
| – PZU SA oraz PZU Życie SA | 400 mld |
| – PPTiT (następnie TP SA oraz Poczta Polska) | 200 mld |
| – Żegluga Polska wraz z podmiotami zależnymi | 200 mld |
| – Bank Gdański SA | 110 mld |
| – TUiR Polisa SA | 100 mld |

W czasie, gdy PZU angażowało się kapitałowo w BIG, generowało olbrzymie straty. W 1990 roku strata PZU wyniosła 1 bilion starych zł, a w 1991 roku 600 mld starych zł. Wielkie zaangażowanie finansowe spółek następowało mimo niskich kapitałów własnych BIG. W roku 1990 wynosiły one 1,6 mld starych zł. W ciągu dwóch lat wzrosły do 160 mld starych zł, dzięki kilku nowym emisjom akcji. Widać więc, że firmy w większości państwowe, z jednej strony składały znaczne sumy na lokatach w BIG-u, jednocześnie wykupując akcje kolejnych emisji.

Ścisłe były powiązania BIG-u z *Universalem* SA. BIG udzielił tej spółce kredytu w wysokości 300 mld starych zł, co stanowiło wówczas 87,1% kapitału własnego. Takie działanie było bezprawne, gdyż zgodnie z zasadami ustalonymi przez NBP, zaangażowanie kredytowe w jednym podmiocie nie mogło przekraczać 15% kapitałów własnych. W tamtym czasie oskarżonym o zagarnięcie 1,5 mln USD na szkodę FOZZ był prezes *Universalu*. *Universal* kupił akcje BIG od *Transakeji*, gdy pojawiło się niebezpieczeństwo nacjonalizacji majątku tej ostatniej.

BANK WSCHODNI SA

Początek lat dziewięćdziesiątych to okres wzmożonych kontaktów SdRP i strony radzieckiej. Obszarem, na którym podejmowano liczne wspólne inicjatywy gospodarcze, były dawne województwa białostockie i suwalskie. Tutaj powstają liczne spółki i fundacje, tutaj następuje szczególna intensyfikacja wymiany handlowej. Przykładem tych działań może być organizacja Banku Wschodniego SA. Został on założony w celu finansowania wymiany gospodarczej na terenach województw graniczących z ZSRR. Organizatorami banku byli m.in.: Włodzimierz Cimoszewicz i Janusz Szymański – prominentni działacze

byłej PZPR. Ten pierwszy był pełnomocnikiem jednego z akcjonariuszy założycieli Stefa na Żędziana (wspólnik spółki *Prohan-Impex*). Innym akcjonariuszem była znana spółka *Polnippon LLC* należąca m.in. do zmarłego (samobójstwo) niedawno Ireneusza Sekuły oraz sam Sekuła. Na jego stronie internetowej zamieszczono jedynie informację, iż *Polnippon* powstał z inicjatywy grupy biznesmenów białostockich i w dniu 21 maja 1990 roku odbyło się zebranie akcjonariuszy założycieli banku prywatnego, na którym został powołany Komitet Organizacyjny. Komitet Organizacyjny zwołał w dniu 8 grudnia 1990 roku Walne Zgromadzenie. 317 członków założycieli (w tym 311 osób indywidualnych i 6 firm prywatnych) podpisało akt notarialny. Pierwsi udziałowcy wnieśli kapitał akcyjny w wysokości 1.124.850 złotych, który dzielił się na 1.124.850 równych i niepodzielnych akcji o wartości nominalnej 1 zł – każda. Nie ma tam żadnych nazwisk ani nazw firm.

POLISA SA

Obok banków ważną rolę wśród spółek nomenklaturowych odegrało *Towarzystwo Polisa SA*. Z informacji zaczerpniętych ze strony internetowej spółki wynika, iż:

(...) *TUR POLISA SA* zostało założone 17 marca 1989 roku. Zgodnie z wymogami ówczesnego prawa ubezpieczeniowego, przybrało formę spółdzielni osób prawnych pod nazwą: *Spółdzielcze Towarzystwo Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjne POLISA*. Założycielami *Towarzystwa* byli:

- Centralny Związek Spółdzielczości Pracy
- Związek Studenckich Spółdzielni Pracy
- Krajowy Kombinat Spółdzielczy „PRODREM”
- Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy.

W myśl Ustawy o działalności ubezpieczeniowej z dnia 28 lipca 1990 roku, która dla działalności ubezpieczeniowej dopuszcza albo formę spółki akcyjnej, albo towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, w kwietniu 1991 roku *Towarzystwo* przekształciło się w spółkę akcyjną i od tej pory nosi nazwę *Towarzystwo Ubezpieczeniowo-Reasekuracyjne POLISA Spółka Akcyjna*.

Podpisy pod aktem notarialnym *TUR POLISA SA*, poza dotychczasowymi udziałowcami, złożyli przedstawiciele 18 nowych firm i osób prawnych.

TUR POLISA SA prowadzi działalność ubezpieczeniową zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku (wraz z późniejszą nowelizacją) Kodeksu Handlowego oraz Statutu *Towarzystwa* (...).

Polisa była firmą ubezpieczeniową, która w krótkim czasie stała się trzecim towarzystwem w Polsce zaraz po PZU SA i Warta SA. Sprawa *Polisy* nabrała rozgłosu przed wyborami prezydenckimi w 1995 roku. W tym czasie dziennikarze ujawnili, że Jolanta Kwaśniewska (żona kandydata SLD na prezydenta) i Maria Oleksy (żona ówczesnego premiera Józefa Oleksego) są akcjonariuszami w tej spółce. Jak się okazało, akcjonariuszami *Polisy* byli m.in.: Manfred Gorywoda – sekretarz KC PZPR, Andrzej Wróblewski – minister finansów w rządzie Rakowskiego, Zdzisław Sadowski, Waldemar Krajewski – I sekretarz PZPR w Radiokomitecie. Szybki rozwój spółki wynikał z faktu, iż była ona zasilana znacznymi kwotami przez agendy rządowe: Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Polski Fundusz Gwarancyjny (utworzony przez Lesława Podkańskiego – szefa Ministerstwa Współpracy z Zagranicą w rządzie Józefa Oleksego). Należy dodać, iż wszystkie te instytucje nabyły akcje spółki po cenach znacznie wyższych niż panie: Jolanta Kwaśniewska i Maria Oleksy. Ujawniono

też, w tamtym czasie, iż Aleksander Kwaśniewski, będąc posłem, nie zamieścił informacji o zakupie akcji przez małżonkę w swoim oświadczeniu majątkowym. Jolanta Kwaśniewska w latach 1994–1995 zakupiła ponad 31 tys. akcji spółki *Polisa*, inwestując ok. 490 mln starych złotych natomiast Maria Oleksy zakupiła akcje spółki wartości ponad 136,5 mln starych złotych. Była ona w tym czasie doradcą *Polisy*.

Sprawa stała się na tyle głośna, że zajęła się nią NIK, stwierdzając m.in., iż np. państwowe instytucje nabywały akcje spółki bez dokonania gruntownych analiz opłacalności, że instytucje te nie pobierały należnych im dywidend, „sztucznie” zasilając w ten sposób spółkę.

FUNDACJA KELLES-KRAUZA

Inicjatorami powstania *Fundacji Kelles-Krauza* byli towarzysze: prof. Jerzy Wiatr (ideolog PZPR) jego syn Sławomir Wiatr oraz Krzysztof Ostrowski (kierownik Działu Zagranicznego KC PZPR). Dwóch ostatnich tworzyło zarząd fundacji. Równie ciekawy był skład Rady Fundatorów. W jej skład weszli:

1. mec. Mirosław Brych (doradca prawny),
2. doc. Stanisław Gebethner,
3. doc. Tomasz Nałęcz,
4. prof. Tadeusz Iwiński,
5. prof. Franciszek Ryszka,
6. dr Sławomir Wiatr,
7. Jarosław Pachowski,
8. Krzysztof Ostrowski.

Mec. Brych, znany warszawski adwokat, był doradcą prawnym fundacji. Tomasz Nałęcz jest obecnie czołowym działaczem Unii Pracy. Równie znaną postacią jest Tadeusz Iwiński, dziś prominentny działacz SLD. Jarosław Pachowski (SLD) jest członkiem zarządu TVP SA, wcześniej był w Radzie Nadzorczej. Celem oficjalnym *Fundacji* była materialna pomoc w rozwoju nauk społecznych, ochrona lewicowej myśli społecznej i niedopuszczenie do jej zapomnienia. Fundacja wydawała „Państwo i Kulturę Polityczną” – kwartalnik politologiczny, a także finansowała wydawnictwa lewicowe. Jedną z form działalności było też fundowanie stypendiów naukowych (dwa stypendia rocznie w wysokości miesięcznego uposażenia adiunkta). Fundacja nawiązała liczne kontakty z zachodnimi partiami socjaldemokratycznymi. Dało to całkiem pokaźny zastrzyk gotówki oraz możliwość ekspansji na zachód. Fundacja w rzeczywistości pozyskiwała również fundusze na działalność polityczną (np. sfinansowanie narady SdRP w Mierkach). Finansowana była przez m.in. firmę BILLA (patrz niżej). Szukając dalszych powiązań, można wskazać, iż ta ostatnia była związana z firmą Polmark, w której pracował Władimir Ałganow, rosyjski szpieg.

Została zasilona kwotą 2.000.000.000 starych zł w dniu 27 kwietnia 1990 roku ze środków PZPR zdeponowanych na rachunku Zespołu Adwokackiego nr 6.

FUNDACJA WSCHÓD – ZACHÓD

W 1989 roku została powołana *Fundacja Wschód – Zachód* (decyzja ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą.). Założycielami byli: były członek KC PZPR – Włodzimierz Natorf (były ambasador w ZSRR), Mieczysław Wilczek i Wojciech Pietrusiński. W skład Rady *Fundacji* wchodził Aleksander Kwaśniewski i Wiesław Huszcza.

W Statucie⁶² wśród licznych celów działalności zapisano również prowadzenie działal-

⁶² Załącznik nr 61 Statut Fundacji

ności gospodarczej w celu gromadzenia środków materialnych z przeznaczeniem na realizację celów partii lewicy polskiej, wskazanych przez fundatorów, rozwijanie współpracy ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i innymi państwami. W rozdziale o organach fundacji zapisano, iż w skład Rady Fundacji wchodzi fundatorzy oraz osoby delegowane przez Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR albo odpowiedni organ sukcesora politycznego PZPR.

Zakres działalności gospodarczej fundacji był szeroki. Statut określał ją następująco:

– produkcja i usługi w zakresie: przemysłu paliwowo energetycznego, przemysłu maszynowego, przemysłu środków transportu, przemysłu elektrotechnicznego i elektronicznego, przemysłu chemicznego, przemysłu mineralnego, przemysłu spożywczego, budownictwa, rolnictwa, transportu,

– usługi w zakresie: handlu, pozostałych gałęzi produkcji materialnej, gospodarki komunalnej, produkcji niematerialnej, rozwoju nauki i techniki, oświaty, kultury i sztuki, ochrony zdrowia i opieki społecznej, kultury fizycznej, turystyki i wypoczynku.

Fundacją zainteresował się w 1992 roku likwidator mienia b. PZPR. Zwrócił się pismem z 17 lipca 1992 roku⁶³ do Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą o przekazanie danych na temat działalności gospodarczej Fundacji. W odpowiedzi otrzymał fotokopię Decyzji nr 18 ministra współpracy gospodarczej z zagranicą z dnia 27 grudnia 1989 roku zatwierdzającej łącznie ze Statutem utworzenie *Fundacji Wschód – Zachód*. Likwidator został poinformowany jednocześnie, iż nie można mu udostępnić innych materiałów dotyczących działalności gospodarczej, takich jak sprawozdania *Fundacji*, ponieważ ministerstwo żadnych nie otrzymało.

W samej decyzji podpisanej przez Marka Dąbrowskiego, działającego w zastępstwie ministra finansów Leszka Balcerowicza oraz ministra współpracy gospodarczej z zagranicą – Marcina Świąćckiego, fundacja została zwolniona z obowiązku podawania w statucie informacji o przewidywanych rozmiarach działalności gospodarczej, o przewidywanej liczbie zatrudnionych, spodziewanych dochodach i ich przeznaczeniu oraz miejscu wykonywania działalności gospodarczej. Decyzja ta została wydana w okresie, kiedy decydowały się losy PZPR i jej majątku. Był to czas uwłaszczania się nomenklatury i transferu pieniędzy partii do prywatnych spółek.

FUNDACJA WSPÓLPRACA NAUKA I KULTURA

Fundacja została wpisana do rejestru 6 maja 1991 roku. Została utworzona z udziałem kapitału radzieckiego, SdRP oraz Akademii Nauk Społecznych przy KC KPZR. Ze strony SdRP inicjatorami fundacji byli: Leszek Miller, Tadeusz Szmajdziński, Wiesław Huszcza, Piotr Mochnaczewski, Tadeusz Rzepecki, Zenon Poznański, oraz Tadeusz Iwiński. Ze strony ZSRR natomiast: Władimir Worobiow, Willen Jewgieniewicz Sudbin. Fundusz założycielski wyniósł 10.000.000 starych zł oraz 100.000 rubli.

W skład Rady *Fundacji* weszli: Leszek Miller, Leonid N. Ponomariow, Jerzy Szmajdziński, Władimir Worobiow, Wiesław Huszcza, Tadeusz Iwiński, gen. Zenon Poznański, Igor Portjamskij, Rusłanbek Bitarow, Rafis Kadyrow oraz Taras Szamba, natomiast Zarząd tworzyli: płk Tadeusz Rzepecki, Willen Sudbin, Waldemar Gąska, Władysław Szczepankiewicz oraz Gienadij Walencic. W organach Fundacji dokonywano zmian personalnych. Członkami Rady byli także Andrzej Will, Edward Kuczera, Leszek Posieczny oraz Elżbieta Mączyńska.

⁶³ Załącznik nr 62 Pismo MWGzZ z kopią decyzji nr 18 z dnia 27.12.1989

Była to kolejna z fundacji, finansująca działalność polityczną SdRP. Z *Fundacją* ściśle współpracowała spółka *NOTOUR* z siedzibą w Warszawie przy ul. Smolnej 40. Kapitały pochodziły z SdRP oraz od podmiotów radzieckich. W skład Zarządu spółki wchodził gen. Zenon Poznański oraz płk Tadeusz Rzepecki.

Celami *Fundacji* była promocja ludzi nauki, kultury, Polaków mieszkających w ZSRR, wspieranie postępu w zakresie nauk społeczno-prawnych, ekonomii, organizacji zarządzania, a także udzielanie pomocy stypendialnej, udzielanie bezzwrotnych zasiłków osobom podnoszącym kwalifikacje oraz ustanawianie premii oraz nagród.

W załączniku 63 zamieszczono wykaz podmiotów gospodarczych bezpośrednio lub pośrednio związanych z PZPR, lub podmiotów, w których władzach zasiadali wysocy funkcjonariusze byłej PZPR.

ROZDZIAŁ V

PZPR, A MAJĄTEK RSW „PRASA – KSIĄŻKA – RUCH”

1. *Charakterystyka RSW*

Opisując sytuację majątkową PZPR, należy odnieść się do sprawy Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa – Książka – Ruch”. Szczegółowy raport na jej temat został sporządzony przez Komisję Likwidacyjną RSW. W tym miejscu nawiązano do tych jego głównych wątków, związanych z procesem likwidacji majątku PZPR.

RSW była największym koncernem wydawniczym w naszej części Europy. Prowadziła działalność wydawniczą, poligraficzną, kolportażową, handlową, kulturalno-oświatową i inną. Posiadała placówki naukowo-badawcze, prowadzące badania na jej zlecenie. Na szeroką skalę RSW prowadziła działalność socjalną, wykorzystując do tego będące w jej władaniu obiekty wczasowe, wypoczynkowe, rekreacyjne, szkoleniowe czy też domy pracy twórczej. Była to organizacja o charakterze totalnym, wytwarzała swoje produkty, zajmowała się ich dystrybucją oraz zbytem. Do RSW należało 90% rynku wydawniczego prasy; była monopolistą w dziedzinie druku i kolportażu.

W raporcie Komisji Likwidacyjnej ustalono, iż RSW wydawała 45 gazet codziennych (stan na 1988 rok), 235 czasopism o łącznym jednorazowym nakładzie 3,5 mln egzemplarzy. W ramach RSW, czytamy dalej w raporcie, działało także 7 wydawnictw i agencji książkowych, wydających po kilkaset tytułów rocznie w kilkudziesięciu milionach egzemplarzy. RSW wydawała także kalendarze, pocztówki, reprodukcje dzieł sztuki, płyty i kasety z muzyką, kasety wideo. Działalność RSW obejmowała także działalność filmową.

Działalnością kolportażową zajmowało się Przedsiębiorstwo Kolportażowe RUCH. Przedsiębiorstwo to posiadało sieć kilkudziesięciu tysięcy punktów sprzedaży detalicznej tzw. kiosków „Ruchu” i klubów. Punkty te działały w ramach Przedsiębiorstw Upowszechniania Prasy i Książki (PUPiK).

W statucie Spółdzielni zapisana była działalność kulturalno-oświatowa. Realizowana była ona przez sieć Klubów Międzynarodowej Prasy i Książki (96 klubów w 1989 r.). KMPiK-i działały głównie w dużych miastach. Natomiast w małych miastach i na wsi działały Kluby Prasy i Książki. Ich Celem, oprócz działalności dystrybucyjnej, było pełnienie

roli ośrodków kultury poprzez organizowanie działalności rozrywkowej, kulturalnej oraz oświatowej.

Według danych Raportu Komisji Likwidacyjnej na dzień 31 marca 1990 roku wartość księgową majątku RSW wynosiła 3.154.236.086 starych złotych, a składał się on z:

- gruntów użytkowanych przez RSW o powierzchni 3.056.328 m²,
- budynków, lokali i innych obiektów o łącznej powierzchni 941.834 m²,
- zapasów inwestycyjnych,
- zapasów środków obrotowych,
- należności,
- środków pieniężnych,
- kredytów bankowych,
- zobowiązań finansujących zapasy i należności.

Majątek ten zarządzany był przez 82 jednostki organizacyjne, do których zaliczało się:

- 21 wydawnictw prasowych,
- 5 wydawnictw agencyjnych,
- 17 zakładów poligraficznych,
- 22 jednostki kolportażowo handlowe (18 PUPiK-ów, CKPiW, CKW, Centrala Handlowa, Przedsiębiorstwo Filatelistyczne),
- Centralę Handlu Zagranicznego „Ars Polona”,
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe „PEXIM”
- Agencję Klubów Międzynarodowej Prasy i Książki,
- 8 zakładów usługowych,
- Ośrodek Badań Prasoznawczych,
- 4 centralne ośrodki wczasowo-wypoczynkowe.

RSW zatrudniała 38.561 osób, w tym 4.935 dziennikarzy oraz 40.648 sprzedawców RUCH-u zatrudnionych na umowach agencyjnych.

2. *Geneza*

Aby uzmysłowić sobie czym była RSW należy sięgnąć do jej genezy. RSW (początkowo RSW „Prasa”) powołana została uchwałą Sekretariatu KC PPR 25 kwietnia 1947 roku⁶⁴. Majątek RSW utworzono z 14 wydawnictw i przedsiębiorstw z całego kraju oraz ze wszystkich drukarni będących wówczas w posiadaniu Wojewódzkich i Powiatowych Komitetów PPR i ZMW.

W dniu 10 maja 1947 roku powołano Radę Nadzorczą w składzie:

1. Jakub Berman
2. Roman Zambrowski
3. Aleksander Zawadzki
4. Zenon Kliszko
5. Franciszek Mazur
6. Jerzy Albrecht
7. Stefan Jędrychowski
8. Helena Kozłowska

⁶⁴ Załącznik nr 64 Uchwała Sekretariatu KC PPR z dnia 25.04.1947

9. Mieczysław Węgrowski
10. Aleksander Kowalski
11. Hilary Chełchowski
12. Edward Ochab
13. (...) Kuszewski
14. Eugeniusz Szyr
15. Edmund Pszczółkowski
16. Roman Piotrowski
17. Mieczysław Popiel
18. Julian Kole
19. Mateusz Ochs
20. Leon Kasman
21. Ferdynand Chaber

Zastępcami członków Rady Nadzorczej zostali: Ignacy Loga-Sowiński, Jan Izydorczyk, Ryszard Strzelecki. Okres, w którym utworzono RSW, to czas budowania totalitarnych struktur państwa. Partia stalinowska musiała posiadać w ręku cały aparat propagandowy, a jednym z najważniejszych elementów tego aparatu była prasa.

Już w następnym roku po zjednoczeniu PPR i PPS w uchwale Rady Ministrów z 20 listopada postanowiono, że «(...) w celu skoordynowania działalności wydawniczej Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej następuje połączenie trzech spółdzielni wydawniczych, a mianowicie: Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”, Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” i Spółdzielni Wydawniczej „Książka”(…)».

Czasy gierkowskie przyniosły dalsze poszerzenie obszaru działania RSW, a co za tym idzie, monopolizację innych sfer działalności. Dnia 1 stycznia 1973 roku RSW przejęła majątek Centrali Zjednoczenia „Ruch” i przedsiębiorstw zgrupowanych w Zjednoczeniu oraz działalność wydawniczą prowadzoną przez Spółdzielnię Wydawniczą „Książka i Wiedza”. Tak powstała istniejąca do dnia dzisiejszego Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa – Książka – Ruch”. Wszystkie te zmiany organizacyjne powodowały, iż RSW „P-K-R” w 1989 roku wydawała 70% całego jednorazowego nakładu prasy oraz kolportowała blisko 100% nakładu.

3. Struktura własnościowa

Struktura własnościowa w RSW zmieniała się kilka razy w całym okresie działalności RSW, ale były to zmiany nieistotne z punktu widzenia PZPR. Partia przez cały czas zachowywała pełną kontrolę nad RSW. W 1958 roku w statucie wprowadzono zapis, że członkami spółdzielni mogą być wyłącznie PZPR oraz inne organizacje polityczne i społeczne stojące na płaszczyźnie ideologii marksizmu-leninizmu, a także uniemożliwiono członkostwo osobom fizycznym. W tamtym czasie prawo stanowiło, iż spółdzielnia osób prawnych musi mieć co najmniej trzech członków. W związku z tym, jako członków dopuszczono Centralną Radę Związków Zawodowych oraz Związek Młodzieży Socjalistycznej. Jednak sama PZPR miała status nieokreślony, a na pewno nie posiadała osobowości prawnej. Prawo było jedynie narzędziem do sprawowania pełni władzy i komuniści stosowali je instrumentalnie.

Członkostwo RSW zmieniało się kilkakrotnie. W 1989 roku udziały w Spółdzielni posiadały:

| | |
|---|-----|
| 1. PZPR | 100 |
| 2. Liga Kobiet | 1 |
| 3. Związek Harcerstwa Polskiego | 1 |
| 4. Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej | 1 |
| 5. Związek Młodzieży Wiejskiej | 1 |
| 6. Zrzeszenie Studentów Polskich | 1 |

Natomiast na początku 1990 roku po rozwiązaniu PZPR, a przed uchwaleniem przez Sejm ustawy o likwidacji RSW udziały objęły:

| | |
|---------------------------|-----|
| 1. SdRP | 51% |
| 2. ZSMP | 9% |
| 3. ZMW | 9% |
| 4. ZSP | 9% |
| 5. LKP | 12% |
| 6. Fundacja Wschód-Zachód | 10% |

4. RSW zapleczem finansowym PZPR

Sprawowanie pełnej kontroli nad RSW było konieczne, ponieważ koncern ten stanowił zaplecze finansowe PZPR. W okresie szczytowego rozwoju w latach siedemdziesiątych PZPR liczyła blisko 3 miliony członków i kandydatów. Tak wielka organizacja korzystała z olbrzymiego aparatu biurokratycznego, liczącego około 20 tys. funkcjonariuszy. Oprócz znacznego majątku w postaci nieruchomości i rzeczy ruchomych, źródłem finansowania PZPR był budżet państwa. Potrzeby były jednak tak duże, że niezależnie od dotacji budżetowych PZPR zasilana była przez RSW.

Mechanizm ilustrują pisma kierowane z KC PZPR do RSW. W jednym z takich pism z 6 marca 1981 roku czytamy:

„Wydział Ogólny informuje towarzysza prezesa, iż Sekretariat KC PZPR zatwierdził wpływy do budżetu Partii z RSW ‘Prasa – Książka – Ruch’ na 1981 roku w wysokości 1.810.000.000 zł (jeden miliard osiemset dziewięć milionów złotych).

Kwotę tę prosimy przekazać w ratach miesięcznych w wysokości 150.833.000 zł (sto pięćdziesiąt milionów osiemset trzydzieści trzy tysiące złotych), płatnych z góry do 10-go każdego miesiąca na konto bankowe KC PZPR”.

Zachowały się wszystkie pisma Sekretariatu KC PZPR, począwszy od 1974 do 1989 roku⁶⁵. Jednak nie koniec na tym. Sama RSW była bowiem dotowana z budżetu państwa, korzystając z kredytów udzielanych na warunkach preferencyjnych oraz znacznych ulg w podatkach. W samym tylko roku 1988 ulgi w podatkach dochodowym, obrotowym oraz w podatku od płac wyniosły 52 mld zł. W tymże roku budżet PZPR został zasilony kwotą wpływów z RSW w wysokości 21 mld zł.

Tak więc RSW zasilana budżet podatkami, a następnie sama otrzymywała dotacje z budżetu. PZPR czerpała środki na wydatki zarówno z budżetu, jak i z RSW. O wszystkim zdecydowali ci sami ludzie z KC PZPR.

⁶⁵ Załącznik nr 65 Pisma KC PZPR do RSW „P-K-R”

Po 4 czerwca 1989 roku stało się jasne, że system komunistyczny legł w gruzach. Złamanie monopolu PZPR stało się kwestią czasu. Opozycja solidarnościowa coraz głośniej zaczęła domagać się rozliczeń przywłaszczonego przez partię majątku. W tym czasie najwyższe władze PZPR podjęły działania, mające na celu transfer, a następnie takie ulokowanie majątku partii i RSW, aby niemożliwa stała się jego nacjonalizacja.

W przypadku RSW działania te szły w różnych kierunkach. Początkowo zaczęto zakładać spółki prawa handlowego i tam lokować część majątku w postaci gotówki lub aportów rzeczowych. Kolejno zaczęły usamodzielniać się spółdzielnie należące do RSW, a opanowane przez partyjną nomenklaturę. Należy też wymienić działania, na skutek których przewlemano pieniądze bezpośrednio na konta PZPR i organizacji satelickich.

Jak wynika z zebranych materiałów, pomimo tego, iż formalnie najwyższym organem spółdzielni było Walne Zgromadzenie RSW, decyzje o przystąpieniu do spółek były podejmowane przez Wydział Prasy KC PZPR i jego terenowe odpowiedniki. Natomiast kierownicze stanowiska obejmowali ludzie partyjnej nomenklatury.

5. Działanie władz RSW

Wymogiem państwa demokratycznego było przełamanie monopolu jednej partii w zakresie dostępu do środków masowego przekazu i rynku wydawniczo – poligraficznego. Stopniowe odsuwanie PZPR od władzy musiało skutkować odebraniem jej władztwa nad RSW. Z takiego stanu rzeczy zdawano sobie sprawę w kierownictwie PZPR. Zarząd RSW w poufnej analizie sporządzonej dla władz partii stwierdzał:

„Rozwój sytuacji społeczno politycznej, wprowadzone i przewidywane zmiany w systemie sprawowania władzy oraz w warunkach działania PZPR, stwarzają konieczność pilnego rozważenia i przyjęcia strategicznych rozstrzygnięć w sprawie przyszłości RSW ‘Prasa – Książka – Ruch’ – organizacji wydawniczo-gospodarczej partii, jej kształtu, formuły prawnorganizacyjnej oraz zasad funkcjonowania w nowych warunkach politycznych.

W ostatnim czasie nasiliły się, pochodzące z różnych stron, ataki na RSW. Wynika z nich jednoznacznie, że mają one przede wszystkim na celu ograniczenie oddziaływania PZPR na społeczeństwo za pośrednictwem prasy, książek i innych form działalności realizowanych przez RSW i, co nie mniej ważne, pozbawienie partii środków finansowych, które zapewniają zyski wypracowane przez Spółdzielnię”.

Analiza była trafna, ponieważ zakładała nieuchronność zmian w systemie polityczno – gospodarczym, a gwoli przypomnienia, były to czasy tzw. Sejmu kontraktowego, gdzie PZPR i partie satelickie miały bezwzględną większość. Zakładała także, iż partia straci nie tylko monopol na rynku prasy, ale co za tym idzie i profity, jakie przynosiła RSW.

PZPR, mając pełną kontrolę nad władzami RSW, mogła podjąć działania, mające na celu przejęcie majątku RSW i transfer pieniędzy na własne konta. Działania rozpoczęto od zmian personalnych, odsuwając starych towarzyszy ze stanowisk.

Na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 4 listopada 1989 roku⁶⁶ sekretarz PZPR Leszek Miller oznajmił, że Walne Zgromadzenie Członków RSW, które odbyło się tego samego dnia, przyjęło rezygnację tow. Mieczysława Rakowskiego z funkcji w Walnym Zgromadzeniu Członków oraz w Radzie Nadzorczej. Rada odwołała również ze stanowiska prezesa i wiceprezesów tow. Wiesława Rydygiera, Bronisława Stępnia i Marka Raczyńskiego. Na stanowisko prezesa powołała tow. Sławomira Tabkowskiego.

⁶⁶ Załącznik nr 66 Protokół posiedzenia RN RSW „P-K-R” z 4.11.1989

Nowy prezes przedstawił główne założenia przeobrażeń i zmian w RSW. Materiały były zatwierdzone przez Biuro Polityczne PZPR. Niestety, dokumenty te nie zachowały się. Z samej dyskusji można jedynie wywnioskować, jakie zmiany zaproponował nowy prezes.

I tak tow. Janusz Zemke stwierdził, iż należy przygotować program konkretnych przedsięwzięć, mających na celu obronę stanu posiadania RSW, zarówno tytułów prasowych jak i stanu majątkowego; należy podjąć działanie, mające na celu wzmocnienie zdolności prowadzenia obrony RSW na płaszczyźnie prawnej oraz zaktywizowanie posłów związanych z RSW. Tow. Alojzy Zieliński zauważył, że kondycja finansowa RSW ma istotny wpływ na pozycję finansową partii, natomiast tow. Jerzy Majka zwrócił uwagę na dwa niebezpieczeństwa dla partii – odpływ środków finansowych i odcięcie od kontaktów ze społeczeństwem.

Zarząd RSW na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 1989 roku⁶⁷ zajął się wnioskami w sprawie spółki RSW oraz fundacji, przekształceniem Młodzieżowej Agencji Wydawniczej w spółkę akcyjną, a także powołaniem nowej jednostki organizacyjnej RSW Agencji Klubów Międzynarodowej Książki i Prasy oraz spółki z kapitałem zagranicznym. Działania te miały na celu wyprowadzenie majątku RSW do nowych podmiotów. Akcjonariuszem MAW miały być Prasowe Zakłady Graficzne w Ciechanowie, natomiast utworzenie agencji prowadziło do zebrania pod jednym szyldem wszystkich Klubów Międzynarodowej Książki i Prasy. Strukturę taką łatwiej było przekształcić w spółkę prawa handlowego i tym samym oderwać od RSW. Fundacja ułatwiała transfer pieniędzy z RSW. Spółka z kapitałem zagranicznym miała prowadzić działalność hotelarską i gastronomiczną przy Nowym Świecie i na Rynku Starego Miasta w Warszawie. Można się domyślać, że działalność byłaby prowadzona w lokalach należących do RSW położonych w niezwykle atrakcyjnych miejscach stolicy.

22 grudnia 1989 roku⁶⁸ odbyło się kolejne posiedzenie Rady Nadzorczej. Podjęto wówczas decyzję, że zmiany w wewnętrznej strukturze organizacyjnej RSW wyrażać się będą przede wszystkim w tworzeniu różnego rodzaju spółek.

Protesty w środowiskach dziennikarskich związanych z opozycją solidarnościową i „Solidarności” RSW spowodowały kolejne działania władz RSW.

Zarząd na posiedzeniu w dniu 28 grudnia postanowił⁶⁹, że utworzona zostanie nowa agencja informacyjna, która będzie odpowiednikiem PAP. Na czele agencji stanął były rzecznik prasowy rządu – Jerzy Urban.

Sprawa RSW stała na ostatnim zjeździe PZPR w styczniu 1990 roku. Prezes Tabkowski mówił o zagrożeniu interesów partii, o konieczności obrony RSW. Zaproponował, aby pracownicy RSW mieli wiele do powiedzenia w organizacji nowej RSW, był za „uwłaszczeniem” redakcji i wydawnictw, za akcjonariatem pracowniczym. Program miał na celu doprowadzić do uwłaszczenia pracowników RSW w taki sposób aby mając następnie większość w spółkach, dalej sprawować kontrolę nad majątkiem RSW.

Jak miał wyglądać nowy ład prasowy, możemy się dowiedzieć z dokumentów nowopowstałej SdRP. Posługując się cytatem⁷⁰, czytamy: „Rada Naczelna (SdRP), aprobując przedstawione kierunki zmian organizacyjnych i strukturalnych RSW „Prasa – Książka – Ruch”, wyraża opinię o konieczności przyjęcia takich rozwiązań prawno-organizacyjnych,

⁶⁷ Załącznik nr 67 Protokół posiedzenia Zarządu RSW „P-K-R” z 15.12.1989

⁶⁸ Załącznik nr 68 Protokół posiedzenia RN RSW „P-K-R” z 22.12.1989

⁶⁹ Załącznik nr 69 Protokół posiedzenia Zarządu RSW „P-K-R” z 28.12.1989

⁷⁰ Załącznik nr 70 Stanowisko RN SdRP w prawie RSW „P-K-R”

które w szybkim czasie doprowadzą do samodzielności poszczególnych podmiotów gospodarczych i redakcji.(...) Aprobuje i uznaje za konieczne podjęcie następujących działań: zaproponowanie siłom lewicy, zwłaszcza Polskiej Partii Socjalistycznej i Unii Socjaldemokratycznej udziału w RSW, rozwój akcjonariatu pracowniczego – przekazanie części majątku w formie udziałów pracownikom RSW w warunkach wykupu lub innych, (...) wydzielenie z RSW grupy sześciu regionalnych dzienników porannych, jedenastu tygodników wojewódzkich, dwunastu czasopism lokalnych i nieodpłatne przekazanie ich, po wyborach lokalnych pełnomocnikowi ds. samorządu terytorialnego”. Dalej czytamy: „wydzielenie z RSW, za zgodą załóg, grupy zakładów poligraficznych i przekształcenie ich w spółki z 40% udziałem państwa i innych podmiotów gospodarczych; 20% udziałem akcjonariatu pracowniczego; 40% udziałem RSW”.

Wiosną 1990 roku opozycja solidarnościowa rzuciła hasło „przyspieszenia”. Otwarcie zaczęto mówić o nacjonalizacji majątku PZPR i RSW. Majątki te, bowiem, w większości pochodziły z zawłaszczenia majątku państwowego bądź społecznego. Zarówno PZPR jak i RSW były finansowane z budżetu państwa. Sama RSW korzystała z dotacji i ulg podatkowych. W obawie o stan posiadania, władze partii, a z ich polecenia władze RSW podjęły całą serię działań, mających na celu szybkie wyprowadzenie jak największego mienia ze spółdzielni. Stosowano metodę faktów dokonanych.

Zarząd RSW, na posiedzeniu 15 marca 1990 roku⁷¹, podjął szereg decyzji o uwłaszczeniu kilku wydawnictw i pism, o umorzeniu części długów tych wydawnictw wobec RSW oraz udzieleniu pożyczek. W protokole z posiedzenia zapisano, iż zarząd zaakceptował wnioski redakcji tygodnika „Polityka”(…) w sprawie wydzielenia z Wydawnictwa Współczesnego oraz utworzenia, w oparciu o jej zespół, Wydawnictwa „Polityka”(…). (...) Ponadto dla zapewnienia prawidłowego działania nowego wydawnictwa w obecnej sytuacji rynkowej postanowiono:

- pokryć deficyt finansowy „Polityki” powstały do 31.03 br. ze środków RSW,
- udzielić pożyczki w wys. 1 mld zł na sfinansowanie wydatków związanych z początkowym okresem wydawania tygodnika „Polityka”(…).

Z dalszych zapisów wynika, iż majątek miano oszacować wg cen ewidencyjnych, co przy ówczesnej hiperinflacji równało się przekazaniu go za pół darmo, umożliwiono odpłatne korzystanie z systemu komputerowego, a także przekazano „Polityce” 43 tony papieru na dodatek Export-Import. Identycznie postąpiono w przypadku tygodnika „Forum”. Również pokryto deficyt i udzielono pożyczki.

Na posiedzeniu zaakceptowano wnioski o wydzielenie wydawnictw: „Słowo Świętokrzyska Oficyna Wydawnicza”, „Głos Pomorza” oraz „Lubelskiej Oficyny Wydawniczej”.

Utworzono nowe wydawnictwo „Edytor 90”, przekazując nieodpłatnie sprzęt, wyposażenie i środki transportu likwidowanego Wydawnictwa „Trybuna Ludu”, część majątku Zakładu Telekomunikacji, Zakładu Transportu, Przedsiębiorstwa „Pexim” i Centrali Zaopatrzenia.

Na posiedzeniu podjęto decyzję o utworzeniu wydawnictwa „Przegląd Społeczny”. Miało to być, jak czytamy w protokole, czasopismo SdRP. (...) Zarząd przychylił się do wniosku i podjął decyzję o pokryciu strat związanych z przewidywaną deficytowością pisma w wysokości 700 mln zł w okresie rocznym.

⁷¹ Załącznik nr 71 Protokół posiedzenia Zarządu RSW „P-K-R” z 15.03.1990;

Ze środków Zarządu udzielono redakcji czasopisma „Zwierciadło” pożyczki w wysokości 350 mln zł.

Pokrywanie z góry przyszłych deficytów, wydzielanie jednostek ze struktur RSW i nieodpłatne przekazywanie majątku, udzielanie wielkich pożyczek to nic innego, jak próba zawłaszczenia majątku RSW.

Olbrzymi pośpiech spowodowany był tym, iż na dniach miała wejść w życie ustawa o likwidacji RSW (została uchwalona 22 marca 1990 roku), która mogłaby przerwać ten proceder.

Reprezentujący interesy PZPR od stycznia 1990 roku członkowie SdRP nie raz w tym czasie bili na alarm w „obronie” demokracji, stawiali zarzuty łamania prawa przez rząd, bili się o pluralistyczne i niezależne od rządu dziennikarstwo. Jednocześnie ci sami ludzie zwołali, w imieniu zlikwidowanej niespełna dwa miesiące wcześniej PZPR, Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni. PZPR reprezentował skarbnik SdRP – Wiesław Huszcza.⁷²

Na Walnym Zgromadzeniu przyjęto uchwałę o skreśleniu PZPR oraz ZHP z rejestru członków spółdzielni. Złożono też deklarację SdRP, podpisaną przez Aleksandra Kwaśniewskiego i Leszka Millera, o przystąpieniu do spółdzielni RSW.⁷³ W deklaracji tej SdRP rzekła się części udziałów na rzecz organizacji satelickich. Po Walnym Zgromadzeniu struktura udziałów wyglądała następująco:

| | |
|-------------------------------------|---------------|
| – Socjaldemokracja Rzeczypospolitej | 51% udziałów, |
| – Liga Kobiet Polskich | 12% udziałów, |
| – Fundacja Wschód – Zachód | 10% udziałów, |
| – ZSMP | 9% udziałów, |
| – ZMW | 9% udziałów, |
| – ZSP | 9% udziałów. |

Działania te były niezgodne z prawem. SdRP nie miała prawa do przejęcia majątku po byłej PZPR (podstawą sukcesji miała być uchwała PZPR o rozwiązaniu). Prawo spółdzielcze ustanowiło stosowną procedurę uzyskania członkostwa w spółdzielniach i nie przewidywało zrzeczenia się udziałów przez jednego członka na rzecz drugiego.

W dniu uchwalenia ustawy⁷⁴ o likwidacji RSW Rada Nadzorcza podjęła szereg uchwał mających wielki wpływ na sytuację finansową RSW:

„(...)Ad. 3 Rada Nadzorcza zapoznała się z informacją przedstawioną przez dyr. T. Kucharkę na temat wyników działalności RSW w 1989 roku oraz projektem podziału nadwyżki bilansowej. W toku dyskusji – E. Kuczera zwrócił uwagę na fakt, że bilans RSW za 1989 rok nie został zweryfikowany i zbadany przez Komisję Rewizyjną(...)”.

Pomimo takiego stanu rzeczy, złamano przepisy prawa oraz statutu i „(...) Biorąc pod uwagę specyficzną sytuację, w jakiej znalazła się RSW „Prasa – Książka – Ruch”, Rada nadzorcza postanowiła:

- przyjąć bilans (...),
- przyjąć rachunek zysków i strat (...),
- wyrazić zgodę na wstępny podział nadwyżki bilansowej (...).

⁷² Załącznik nr 72 Pełnomocnictwo L. Millera dla W. Huszczy

⁷³ Załącznik nr 73 Deklaracja SdRP o wstąpieniu do RSW „P-K-R”

⁷⁴ Załącznik nr 74 Protokół posiedzenia RN RSW „P-K-R” z 22.03.1990

Podział – zapotrzebowanie

Fundusz zasobowy

Członkowie Spółdzielni 53.500 mln zł

w tym:

| | |
|------------------------|--------|
| – SdRP | 46.500 |
| – Liga Kobiet Polskich | 3.000 |
| – ZSMP | 1.000 |
| – ZMW | 1.000 |
| – ZSP | 1.000 |
| – ZHP | 1.000” |

Dokumenty przytoczone w tym miejscu wprost pokazują, czym była RSW dla całego systemu organizacji związanych z PZPR.⁷⁵ Kolejną uchwałą przyznano pracownikom Zarządu Głównego RSW nagrody o łącznej wysokości 5 mld zł. Dalej, zmieniono zasady wynagradzania kierownictwa RSW:

„a) wynagrodzenie zasadnicze prezesa RSW ustala się wg zasad obowiązujących ministrów,

– wynagrodzenie zasadnicze wiceprezesów wg wynagrodzeń obowiązujących podsekretarzy stanu(...)

b) dodatki funkcyjne dla stanowisk wymienionych w pkt a) ustala się w najwyższym szczeblu określonym dla tych stanowisk, przewidzianych w zasadach wynagradzania osób zajmujących stanowiska państwowe(...)”.

Podobne zasady obowiązywały co do: nagród, urlopów i innych świadczeń.

Już na następnym posiedzeniu Rady Nadzorczej, w dniu 27 marca 1990 roku⁷⁶, okazało się, dlaczego ustalono nowe zasady wynagradzania i kto jest ich adresatem.

Mianowicie, Walne Zgromadzenie z dnia 27 marca 1990 roku zmieniło skład Rady, a ta z kolei wybrała nowy Zarząd. Do Rady Nadzorczej dopuszczono nowych towarzyszy m.in.: Marka Siwca (obecnie szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego) bliskiego współpracownika Aleksandra Kwaśniewskiego oraz skarbnika SdRP – Wiesława Huszcę. Zarząd natomiast pozostał w starym składzie:

| | |
|----------------------|-------------------------------|
| – Sławomir Tabkowski | prezes |
| – Zdzisław Paprocki | wiceprezes |
| – Alina Tepli | wiceprezes |
| – Tadeusz Kucharek | dyrektor generalny |
| – Marek Rosiecki | dyrektor zespołu wydawniczego |

Na tymże posiedzeniu „(...) Na tle ustawy o likwidacji RSW uchwalonej przez Sejm w dniu 22 marca 1990 roku wywiązała się polemiczna dyskusja nt. przyczyn i skutków tej decyzji oraz sposobu walki o majątek RSW(...)”

W archiwum Komisji Likwidacyjnej zachowały się dokumenty opatrzone klauzulą „TAJNE”, odkrywające mechanizm transferu pieniędzy z RSW do PZPR.⁷⁷

W piśmie kierownika Wydziału Gospodarki Wewnątrzpartyjnej KC PZPR Alojzego Zielińskiego skierowanym do tow. Sławomira Tabkowskiego prezesa RSW czytamy: „Uprzejmie informuję towarzysza prezesa, że Sekretariat KC PZPR w obliczu narastają-

⁷⁵ Załącznik nr 75 Pisma członków Spółdzielni zawierające ich zapotrzebowanie finansowe

⁷⁶ Załącznik nr 76 Protokół posiedzenia RN RSW „P-K-R” z 27.03.1990

⁷⁷ Załącznik nr 77 Pismo Sekretarza KC do Prezesa RSW „P-K-R”

cych problemów finansowych partii powziął w dniu 5 bm. decyzję w kwestii przeznaczenia dla PZPR tej części środków, które wobec przyznanych dla PZPR ulg w podatku dochodowym i w podatku od płac nie są odprowadzane do budżetu państwa.

Planowane na br. wpłaty RSW do budżetu partii wynoszące 36,5 mld zł ulegną więc wg naszych szacunków zwiększeniu do kwoty około 50 mld zł. (...).”

Decyzje finansowe podejmowane były w rzeczywistości nie przez statutowe organy spółdzielni, ale przez ściśle grono towarzyszy z Sekretariatu PZPR.⁷⁸

6. Spółki RSW

Tak jak w przypadku likwidatorów mienia byłej PZPR, tak w przypadku Komisji Likwidacyjnej RSW materiały dotyczące spółek tworzonych przez RSW są więcej niż skąpe. Z raportu Komisji wynika, iż brak jest dokumentów źródłowych wyjaśniających przesłanki finansowe, jakimi kierowało się kierownictwo RSW, przystępując do spółek. Brak jest jakichkolwiek analiz finansowych opłacalności tych transakcji. Nie można stwierdzić, jaka naprawdę kwota pieniędzy została zainwestowana w spółki. Jak stwierdza Raport, w dokumentach istnieje jedynie lista spółek i liczba udziałów RSW w spółkach. Różne źródła podają różną liczbę spółek. Komisja ustaliła, że RSW wniosła wkład w gotówce i aportem do 25 spółek. Wyniósł on 827.752 tysięcy starych złotych. NIK w swoim raporcie z kontroli wymienia sumę kapitału równą 576.580 starych złotych (w tym 200.000 tys. starych złotych wniesionych aportem) stwierdza też, że w chwili wejścia w życie ustawy o likwidacji RSW posiadała ona udziały w 18 spółkach. Natomiast plan zagospodarowania majątku RSW zatwierdzony Uchwałą nr 172 Rady Ministrów wymienia kwotę 371.430 tys. starych złotych i liczbę 21 spółek.

Ustawa z dnia 22 marca 1990 roku o likwidacji RSW dokonała podziału spółek na dwie grupy. Do pierwszej należały spółki utworzone po 31 sierpnia 1989 roku. Zgodnie z art. 1 ust. 2 Ustawy miały one zostać zlikwidowane. W skład drugiej grupy weszły spółki powstałe przed dniem 31 sierpnia 1989 roku. Udziały RSW w tych spółkach miały być sprzedane w trybie art. 6 ust. Ustawy.

Na podstawie szczytkowych materiałów, będących np. wyciągami z protokołów Rad Nadzorczych RSW, udało się zidentyfikować następujące spółki, których udziałowcem była bezpośrednio lub pośrednio RSW (wszystkie dane pochodzą z Raportu Komisji Likwidacyjnej RSW):

1. Transakcja sp. z o.o. (Opisana w rozdziale poświęconym spółkom PZPR)

2. Przedsiębiorstwo polsko-radzieckie „Orbita” Spółka Wydawniczo-Poligraficzna sp. z o.o.

Data umowy: 17.08.1988 r.

Przedmiot działalności: Edycja książek i innych wydawnictw drukowanych oraz świadczenie usług wydawniczo-poligraficznych, przeznaczonych do sprzedaży na obszarze PRL oraz ZSRR jak również na rynkach innych państw. Książki wydawane w jęz. polskim, rosyjskim jak i w innych językach.

Wspólnicy/Akcjonariusze: RSW objęła 50 udziałów o wartości 100.000.000 (sto milionów starych złotych), „Sovexportkniga” objęła 50 udziałów o wartości 100.000.000 (sto milionów) złotych.

Uwagi: Spółka powołała filię w Moskwie.

⁷⁸ Załącznik nr 78 Pisma Sekretariatu KC do RSW „P-K-R”

3. „Polska Agencja Wydawnicza” SA

Data umowy: brak danych.

Przedmiot działalności: brak danych

Wspólnicy/Akcjonariusze: CHZ „Ars Polona” – 200 akcji o wartości 20 mln starych zł, – Wydawnictwo „Książka i Wiedza” – 100 akcji o wartości 10 mln starych zł, Krajowa Agencja Wydawnicza – 100 akcji o wartości 10 mln starych zł, Pomorskie Wydawnictwo Prasowe – 10 akcji o wartości 1 mln starych zł, PZG w Ciechanowie – 10 akcji o wartości 1 mln starych zł.

Uwagi: Dane wyłącznie z protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej RSW z 17.12.1987 roku.

4. Strefa Wolnościowa Cieszyn sp. z o.o.

Data zarejestrowania spółki w Sądzie: 06.1989 r.

Przedmiot działalności: Zarząd i eksploatacja wolnego obszaru celnego w Cieszynie.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Kapitał Zakładowy 3.000.000 (150 udziałów po 20.000 zł), PUPiK Katowice 5 udziałów o wartości 100.000 zł

5. Młodzieżowa Agencja Wydawnicza

Data umowy: brak danych,

Przedmiot działalności: brak danych,

Wspólnicy/Akcjonariusze: brak danych,

Uwagi: W archiwum znajdują się wnioski o przekształcenie MAW w Spółkę Akcyjną oraz projekt statutu.

6. „Zwierciadło” sp. z o.o.

Data umowy: brak danych,

Przedmiot działalności: brak danych,

Wspólnicy/Akcjonariusze: brak danych,

Uwagi: W archiwum znajduje się pismo tygodnika dot. wyrażenia zgody na zawarcie przez redakcję umowy z PHZ „Universal” oraz projekt umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

7. „Tani Dom” sp. z o.o.

Data umowy: brak danych,

Przedmiot działalności: brak danych,

Wspólnicy/Akcjonariusze: RSW – 30 udziałów po 50.000 starych zł, 53% udziałów organizacje młodzieżowe i inne instytucje min. Zarząd Główny ZSMP, Główna Kwatera ZHP, Zarząd Krajowy ZMW, Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, Urząd Postępu Naukowo – Technicznego i Wdrożeń, Centralny Ośrodek Spółdzielczego Budownictwa, „Inwestprojekt”, Spółdzielnia Budowlana „Murator”.

Uwagi: Zgodnie z umową wspólnicy mieli korzystać z działalności i usług spółki na zasadach pierwszeństwa. Wniosek w sprawie utworzenia Spółki z udziałem kapitału zagranicznego na bazie Domu Dziennikarza w Zaborowie RSW „Prasa – Książka – Ruch”.

8. Agencja Reklamowa „IKS” sp. z o.o.

Data umowy: 22.02.1989 r.

Przedmiot działalności: Prowadzenie działalności w zakresie szeroko rozumianej reklamy i promocji, prowadzenie działalności produkcyjno-usługowo-handlowej, wypożyczanie sprzętu wystawieniowego, usługi poligraficzne, prace plastyczne.

Wspólnicy/Akcjonariusze: RSW 30 udziałów po 5.000 tys. każdy, o łącznej wartości 150.000 starych zł, Przedsiębiorstwo Marketingu i Wdrożeń „Okta” obejmuje 20 udziałów o wartości 100.000 starych zł, Piotr Andrzej Kremplewski – 10 udziałów o wartości 50.000 starych zł.

Uwagi: Udziałami RSW zarządzać miała Centralna Agencja Fotograficzna.

9. „POLVIS” sp. z o.o.

Data umowy: brak danych,

Przedmiot działalności: Prowadzenie działalności rozwojowej, projektowej, wdrożeniowej, produkcyjnej, doradczej, szkoleniowej, marketingowej, organizacyjnej, ubezpieczeniowej, budowlano-montażowej, transportowej, wydawniczej, usługowej, handlowej, w tym także w obrocie z zagranicą.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Kombinat Przemysłu Narzędziowego VIS obejmuje 240 udziałów po 1.000.000 starych zł, RSW 20 udziałów o łącznej wartości 20.000.000 starych zł pokrywając w całości swój udział wkładem pieniężnym, Centralna Składnica Harcerska – 5 udziałów o łącznej wartości 5.000.000 starych zł.

Uwagi: W teczce znajduje się wniosek o ogłoszenie upadłości przedsiębiorstwa.

10. Oficyna Wydawnicza „Życie Warszawy” sp. z o.o.

Data umowy: brak danych,

Przedmiot działalności: brak danych,

Wspólnicy/Akcjonariusze: brak danych,

Uwagi: Na podstawie porozumienia z 12.03.1990 roku pomiędzy Bankiem Przemysłowo-Handlowym z siedzibą w Krakowie, Warszawskim Zrzeszeniem Handlu Gastronomii i Usług z siedzibą w Warszawie, a RSW, RSW zobowiązała się przekazać na czas nieokreślony prawa wydawnicze do wydawania „Życia Warszawy” i tygodnika „Przegląd Tygodniowy”. Należność miała zostać zapłaconą przez spółkę w 6 ratach kwartalnych. Odpłatne udostępnienie dla potrzeb wydawniczych Spółki zakładów i urządzeń poligraficznych, będących w dyspozycji Spółdzielni w okresie co najmniej 3 lat od podjęcia działalności przez Spółkę, podnajęcie lokali zajmowanych dotychczas przez „Życie Warszawy”, „Przegląd Tygodniowy”, i Biuro Ogłoszeń „Życia Warszawy” przy ul. Marszałkowskiej 7.

11. Centrala Handlu Zagranicznego „Paged” sp. z o.o.

Data umowy: brak danych.

Przedmiot działalności: Eksport i import drewna, i wszystkich produktów pochodnych, a także innych towarów, i usług m.in. import papieru.

Wspólnicy/Akcjonariusze: RSW – 2 udziały o pierwotnej wartości 2 mln starych zł.

12. Przedsiębiorstwo Produkcyjno Wydawnicze „Rondo-Graf” sp. z o.o.

Data umowy: Zarejestrowana 18.12.1989 r.

Przedmiot działalności: Prowadzenie działalności gospodarczej (handlowej, wytwórczej, budowlanej i usługowej).

Wspólnicy/Akcjonariusze: Spółdzielczy Zakład Ubezpieczeń „Westa” w Łodzi, Wydawnictwo Współczesne „Prasa – Książka – Ruch” pokryło swoje 2000 udziałów w Spółce wkładem niepieniężnym (aportem) w postaci tygodnika „Rondo” oraz wartościami materialnymi, niematerialnymi i prawnymi związanymi z wydawaniem i lokalem tego czasopisma. Pozostałe 400 udziałów pokrywa wkładem pieniężnym, Fundacja „Warsfutbol”, „Igloopol” SA w Dębicy, Lasy Państwowe, Biuro Turystyki „Juwentur” ZSMP, „Handbud” spółka z o.o., Niedomickie Zakłady Celulozy, Zakłady Graficzne RSW w Warszawie przy ul. Srebrnej. Pozostali udziałowcy to – 9 podmiotów gospodarczych i 3 osoby fizyczne.

13. Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo Handlowe „Polvist” sp. z o.o. z siedzibą w Przeworsku

Data umowy: brak danych.

Przedmiot działalności: Produkcja wszelkiej odzieży oraz innych wyrobów, dodatków krawieckich z tkanin, skóry i futer, skup i przetwórstwo rolno – spożywcze, produkcja urządzeń i sprzętu elektrycznego oraz części zamiennych.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Zakład Przemysłu Odzieżowego „Vistula” w Krakowie oddział w Przeworsku, „Budotex” sp. z o.o. RSW 36 udziałów o łącznej wartości 1.800.000 starych zł.

14. „Sirpol Ruch” sp. z o.o. z siedzibą w Łodzi

Data umowy: Data rejestracji 12.05.1988.

Przedmiot działalności: Prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie produkcji handlu, marketingu.

Wspólnicy/Akcjonariusze: RSW „Sirpol” sp. z o.o. w Sieradzu.

Uwagi: Udziały sprzedano umową z dnia 21.03.1990 roku przedsiębiorstwu Przemysłowo – Handlowemu „Sirpol – Ruch” sp. z o.o. w Łodzi.

15. „Sponsor” sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie

Data umowy/rejestracji: 15.07.1989.

Przedmiot działalności: Budownictwo i produkcja materiałów budowlanych, usługi techniczne, dokumentacyjno – projektowe.

Wspólnicy/Akcjonariusze: ZUR w Pieniężnie, SKR w Stawigudzie, 12 osób fizycznych.

Uwagi: RSW przystąpiła do już istniejącej spółki, 30 udziałów o wartości 600.000 starych zł (gotówką).

16. Wielozakładowe Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe „Cezab” SA z siedzibą w Częstochowie

Data umowy: 19.12.1988.

Przedmiot działalności: Produkcja zabawek i artykułów dla dzieci i młodzieży, produkcja artykułów rynkowych, i zaopatrzeniowych, działania remontowo-budowlane oraz budownictwo inwestycyjne i mieszkaniowe, opracowywanie programów rozwojowych, remonty narzędzi, maszyn i urządzeń, wykonawstwo konstrukcji stalowych, produkcja materiałów budowlanych, i pochodnych.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa– Książka– Ruch” Centrala Handlowa Warszawa – ilość akcji 1.000 o wartości 25.000.000 zł, Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa – Książka – Ruch” Katowice – ilość akcji 200 o wartości 5.000.000 starych zł, Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej Kielce – ilość akcji 20 o wartości 500.000 zł. Pozostali udziałowcy to: 34 podmioty gospodarcze i 177 osób fizycznych.

Uwagi: Kapitał akcyjny spółki wynosił 273.750.000 zł i rozdzielony był na 10.950 akcji imiennych po 25.000 starych zł.

17. „Wtórpap” sp. z o.o.

Data umowy: Data rejestracji 14.12.1989.

Przedmiot działalności: Skup surowców odpadowych i wtórnych, przygotowanie ich do obrotu handlowego i sprzedaży.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Śląskie Zakłady Papiernicze w Tychach 1 udział 50.000 starych zł, RSW 2 udziały po 50, czyli 100.000 starych zł.

Uwagi: Siedziba spółki w Mikołowie. Brak aktu notarialnego. Informacje z notatek i z wyciągu z protokołu posiedzenia Rady Nadzorczej RSW z 22.06.1988 roku, gdzie podjęto decyzję o przystąpieniu do spółki.

18. „Oferta dla każdego” sp. z o.o.

Data umowy: Data rejestracji 26.02.1990.

Przedmiot działalności: Prowadzenie wszelkiej działalności wytwórczej, usługowej i handlowej na rachunek własny bądź w pośrednictwie, w tym także w warunkach komisowych, zwłaszcza w zakresie wydawania tygodnika „Przyjaciółka” wraz z periodykami „Sezam”, i „Kalendarz Przyjaciółki”, tygodnika „Prawo i Życie”, tygodnika „Życie Gospodarcze”. Wydawanie czasopism, wydawnictw nieperiodycznych, wydawnictw informacyjno handlowych, usługi informacyjne i poradnicze.

Wspólnicy/Akcjonariusze: RSW obejmuje 100 udziałów po 10.000 zł każdy, o łącznej wartości 10.000.000 starych zł, zobowiązała się także do powtarzającego się świadczenia niepieniężnego na rzecz spółki w postaci dostarczania papieru i usług poligraficznych do wydawania tygodników „Przyjaciółka”, „Prawo i Życie”, „Życie Gospodarcze” w nakładzie ustalonym przez spółkę, Towarzystwo Pracowników i autorów Życia Gospodarczego SA – 400 udziałów o łącznej wartości 40.00000 starych zł, Agencja dziennikarsko-prawnicza „Wokanda” – 400 udziałów o wartości 40.00000 starych zł, Fundacja „Wyjść na prostą” 400 udziałów. Osoby fizyczne – pozostałe 300 udziałów (zespoły redakcyjne „Przyjaciółki”, „Prawa i Życia” oraz „Życia Gospodarczego”).

19. „Pololimp” sp. z o.o.

Data umowy: 3.08.1989.

Przedmiot działalności: Organizacja i obsługa imprez sportowych, rekreacyjnych, zjazdów i konferencji, usługi poligraficzne i fonograficzne, turystyka krajowa i zagraniczna oraz organizacja podróży związanych z imprezami sportowymi.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Kapitał zakładowy spółki 135 mln starych zł, RSW obejmuje 70 udziałów o łącznej wartości 70 mln starych zł, Polski Komitet Olimpijski obejmuje 50 udziałów 50 mln (zadeklarowany wkład pieniężny dewizowy), Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy 15 udziałów 15 mln.

Uwagi: Polski Komitet Olimpijski (Aleksander Kwaśniewski) założył z MAW „Pololimp”. Prezesem zbankrutowanej spółki był protegowany PKOL, Wojciech Jędrzejewski, w 1989 – szef Komitetu Wyborczego kandydata na senatora PRL, Aleksandra Kwaśniewskiego. Podczas ostatniego spotkania wspólników „Pololimp” radca prawny zaproponował postawienie prezesa Jędrzejewskiego przed sądem, w celu egzekucji odpowiedzialności cywilnej. PKOL nigdy nie wpłacił swoich zadeklarowanych udziałów. MAW oddała w dzierżawę w Spółce „Pololimp” lokal wraz z wyposażeniem Zakładu małej poligrafii dla potrzeb działalności Spółki. W dniu 18.09.1990 roku Zgromadzenie Wspólników przed notariuszem podjęło uchwałę o rozwiązaniu Spółki i o postawieniu jej w stan likwidacji z dniem 2.06.1990 roku.

20. „Leskon” sp. z o.o.

Data umowy: brak danych,

Przedmiot działalności: Krawiectwo konfekcyjne, produkcja obuwia, malowanie na tkaninach, produkcja wszelkiej galanterii odzieżowej, skup i przetwórstwo drewna, skup i przetwórstwo rolno-spożywcze.

Wspólnicy/Akcjonariusze: PUPiK w Rzeszowie 26 udziałów o wartości 1.300.000 starych zł oraz aport, Maciej Czernow – 24 udziały o wartości 1.200.000 starych zł.

Uwagi: W dokumentach znajduje się tylko pełnomocnictwo do podpisania umowy w celu zawiązania spółki. RSW zobowiązuje się w projekcie umowy do przekazania budynku niezbędnego do prowadzenia działalności w formie skapitalizowanej dzierżawy, organizowanie zaopatrzenia i zbytu produkowanych przez spółkę towarów.

21. Biuro Obsługi Prawnej i Technicznej „Cons-Lex” sp. z o.o.

Data umowy: Data rejestracji 5.04.1989.

Przedmiot działalności: Wszelka działalność w zakresie doradztwa prawnego, organizacyjnego, handlowego, przemysłowego i technicznego, działalność wydawnicza i usługowa w zakresie tłumaczenia, grafiki, poligrafii i plastyki.

Wspólnicy/Akcjonariusze: RSW objęła 15 udziałów, pokrywając je wkładem pieniężnym w wysokości 180.000 starych zł. Pozostałe udziały M.A. Krupa, L. Napora, J. Grabowski.

Uwagi: Wniosek w sprawie udzielenia zgody na utworzenie spółki przedstawiło wydawnictwo „Trybuna Ludu”.

22. Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowo-Wdrożeniowe „Pozgraf” sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu

Data umowy: Data rejestracji 27.11.1989.

Przedmiot działalności: Wykonywanie własnych wydawnictw i opracowań graficznych, urządzeń, i podzespołów mechanicznych, i elektronicznych, wytworów przemysłu chemicznego, usługowe wykonywanie wydawnictw i druków zleconych, opracowywanie programów komputerowych, inne usługi poligraficzne, biurowe, fotograficzne, remonty maszyn i urządzeń przemysłu poligraficznego, organizowanie szkoleń, i kursów, konferencji, prowadzenie punktów przyjmowania zleceń i sprzedaży własnej produkcji, działalność naukowo-badawcza: wykonywanie ekspertyz i własnych opracowań związanych z poligrafią.

Wspólnicy/Akcjonariusze: RSW Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe w Poznaniu wpłata 10.100.000 starych zł, uzyskując w ten sposób 101 udziałów, 97 osób fizycznych dokonają wpłat o łącznej wartości 9.700.000 starych zł.

Uwagi: Prawne zalegalizowanie likwidacji spółki „Pozgraf” nastąpiło decyzją Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 19.03.1991, który wyznaczył na likwidatora Krystynę Szczaniecką.

23. „Cresh” sp. z o.o. z siedzibą w Jarosławiu

Data umowy: brak danych,

Przedmiot działalności: Produkcja odzieży, odzieży sportowej i galanterii, prowadzenie działalności w zakresie obrotu towarowego, i usług pośrednictwa, kooperacji w kraju, i za granicą.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Spółdzielnia Pracy „Orion”, „Unipol” spółka z o.o., PUPiK w Rzeszowie 16 udziałów o wartości 1.280.000 starych zł.

Uwagi: RSW zobowiązała się do wydzierżawienia spółce obiektów produkcyjnych i magazynowych.

24. „Olsport” sp. z o.o. z siedzibą w Katowicach

Data umowy: Data rejestracji 17.10.1989.

Przedmiot działalności: Organizacja imprez sportowych i rekreacyjnych oraz ich obsługa prasowa, turystyka krajowa i zagraniczna, organizacja podróży związanych z ważnymi imprezami sportowymi, transport i spedycja, konserwacja dóbr i obiektów zabytkowych, hotelarstwo i gastronomia.

Produkcja w zakresie: książki, biuletyny, wydawnictwa akcydensowe, afisze, foldery, filmy i kasety video, wyroby o charakterze pamiątkarskim, upominkowym i okolicznościowym.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW objęło 17 udziałów o łącznej wartości 2.550.000 starych zł, Stowarzyszenie Olimpijskie – 17 udziałów o wartości 2.550.000 starych zł, 8 osób fizycznych po 2 udziały o wartości 300.000 starych zł.

Uwagi: 10.12.1991 roku Sąd wykreślił „Olsport” sp. z o.o. z rejestru handlowego.

25. „Promer– Soft” sp. z o.o.

Data umowy: brak danych,

Przedmiot działalności: Opracowanie i wdrażanie systemów informatycznych, produkcja urządzeń i elementów kooperacyjnych, prowadzenie działalności montażowo-instalacyjnej i obsługi serwisowej urządzeń i systemów elektronicznych, prowadzenie działalności reklamowo-poligraficznej, prowadzenie działalności handlowej krajowej i zagranicznej, oprogramowania i usług leżących w zakresie działalności Spółki, łącznie z pośrednictwem na rzecz innych jednostek gospodarki społecznej.

Wspólnicy/Akcjonariusze: RSW wnosi 5.100.000 starych zł w formie pieniężnej i obejmuje 51 udziałów, Zenon Michalak wnosi 4.900.000 starych zł aportem w postaci majątku trwałego i oprogramowania.

Uwagi: Siedziba we Wrocławiu.

26. „Ilustrowany Kurier Codzienny” sp. z o.o.

Data umowy: Data rejestracji 29.09.1989.

Przedmiot działalności: Działalność wydawnicza, prasowa, książkowa oraz druków akcydensowych a także innych wydawnictw, prowadzenie działalności reklamowej i handlowej. W szczególności Spółka miała wydawać dziennik „Ilustrowany Kurier Codzienny”.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Kapitał zakładowy sto milionów starych zł. Udziały w kapitale zakładowym zostają objęte przez wspólników – PZU Warszawa, Glob – Trading SA, Hermes – Trading, Naftobudowa w Krakowie, Miejskie przedsiębiorstwo Komunalne w Krakowie, Edward Grotschel.

Uwagi: 19.12.1989 (z Aktu Notarialnego) Przystąpienie do spółki Centralnej Agencji Fotograficznej i objęcie w kapitale zakładowym „I.K.C.” sp. z o.o. 90 udziałów o łącznej wartości 9 milionów starych zł.

27. „POLAREKS” SA

Data umowy: brak danych.

Przedmiot działalności: Budowa i eksploatacja statku szkoleniowo-wyprawowego, którego armatorem jest Liga Morska.

Wspólnicy/Akcjonariusze: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe objęło 5 akcji o wartości 500.000 starych zł.

Z sześciu spółek, do których miała przystąpić RSW po 31 sierpnia 1989 roku do dwóch, a mianowicie: do spółki „Oferta dla każdego” oraz do Oficyny Wydawniczej „Życie Warszawy” nie dokonała faktycznie deklarowanej wpłaty na udziały. W związku z powyższym, wobec niewypełnienia przesłanek ustawy, spółki te nie podlegały likwidacji. Los pozostałych był różny. Spółkę „Olsport” Sąd Rejonowy w Katowicach wykreślił z rejestru 10 grudnia 1991 roku. Z dokumentów spółek „Pozgraf” i „Rondo Graf” wynika, iż postawiono je w stan likwidacji. Natomiast udziały wraz z majątkiem pionu kolportażu i handlu RSW

przekazano umową z dnia 14 października 1991 roku Przedsiębiorstwu Kolportażowo-Handlowemu „Ruch”. Przekazania dokonała Komisja Likwidacyjna RSW. Umowy tej nie odnaleziono.

Pozostałe spółki podlegały trybowi przetargu nieograniczonego. Z raportu Komisji Likwidacyjnej wynika, iż nie odnaleziono dokumentów przetargowych potwierdzających, jakie kwoty uzyskano z tytułu sprzedaży udziałów RSW.

Rozdział niniejszy poświęcono RSW dla pełnego zobrazowania losów majątku PZPR. Partia, jako organizacja masowa, dysponowała olbrzymim aparatem biurokratycznym. Ten zaś, aby funkcjonować, musiał być wyposażony w lokale, sprzęt biurowy, czy środki transportu. Przede wszystkim, musiał być odpowiednio wynagradzany. Pomimo tego, iż partia w okresie swojego największego rozkwitu liczyła blisko 3 mln członków i kandydatów, nie mogła utrzymać się z pobieranych od nich składek. Dlatego też PZPR była dotowana z budżetu państwa. Drugim, równie znaczącym źródłem finansowania, był koncern RSW. Ponieważ spółdzielnia ta była własnością partii, obu tych podmiotów nie można traktować oddzielnie. Nie można też oddzielnie rozpatrywać losów ich mienia.

ROZDZIAŁ VI

MAJĄTEK PZPR

Majątek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej był najpilniej strzeżoną tajemnicą Polski Ludowej, jest to również tajemnica strzeżona obecnie przez osoby decyzyjne (Leszek Miller, Aleksander Kwaśniewski, Wiesław Huszcza, Zbigniew Siemiątkowski, Edward Kuczera, Zenon Wasilewski) w Sojuszu Lewicy Demokratycznej, a poprzednio w Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej.

Brak dokumentów bankowych, brak dokumentów źródłowych, przede wszystkim Biura Politycznego i sekretariatów Komitetu Centralnego lub trudności w dotarciu do dokumentów, które znajdują się Archiwum Akt Nowych, powodują, iż poniższe ustalenia oparte są jedynie na dokumentach fragmentarycznych, często pochodzących od SdRP (stąd uzasadnione podejrzenie, iż zawierają one dane niepełne lub nawet świadomie nieprawdziwe), dokumentach podrzuconych likwidatorom przez osoby skłócone z aktualnym kierownictwem SdRP oraz na dokumentach zdobytych w inny sposób.

Z tego powodu ustalenia poniższe mają charakter fragmentaryczny, wstępny i w wysokim stopniu ogólny.

Sprawy majątku PZPR powinny być jeszcze przez wiele lat przedmiotem analizy prokuratorów i historyków.

PZPR była konstytucyjną siłą przewodnią Narodu, potocznie nazywano ją właścicielem Polski Ludowej.

W związku z tym można śmiało powiedzieć, iż w sensie ogólnym jej majątkiem było Państwo wraz ze wszystkimi jego dobrami.

Partia czerpała dowolnie ze środków wypracowanych przez Państwo poprzez:

- dotacje i subwencje z budżetu,
- przekazywane nieodpłatnie przez Skarb Państwa nieruchomości, pomoc organów państwowych w odbieraniu mienia nieruchomego, ruchomego, środków pieniężnych

i zabytków osobom fizycznym i prawnym w ramach konfiskaty lub wywłaszczenia, a w latach 1944–1956 nawet rabunku,

– ulgi w składkach na ubezpieczenie społeczne pracowników aparatu partyjnego, stosowane przez ZUS, polegające na zryczałtowaniu składki ubezpieczeniowej, która była znacznie niższa od sumy należnej od pozostałych osób zgodnie z obowiązującymi przepisami,

– bezpłatną pracę żołnierzy oraz czyny partyjne,

– składki organizacyjne członków partii, a także utrzymywanie na etatach przedsiębiorstw oraz urzędów i instytucji państwowych osób pracujących wyłącznie dla PZPR.

Majątek PZPR ogólnie podzielić można na nieruchomości, rzeczy ruchome, środki pieniężne w złotych polskich i dewizach oraz udziały w spółkach handlowych (te ostatnie zostały omówione w rozdziale Działalność gospodarcza PZPR), a także dochody Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa – Książka – Ruch”.

Osobnego potraktowania wymagają składki członkowskie z uwagi na treść ustępu 2 art. 1 Ustawy, zgodnie z którym nie przechodzą na rzecz Skarbu Państwa kwoty pochodzące ze składek członkowskich.

Przepis ten był i jest wykorzystywany przez SdRP jako argument, iż zagarnięty przez nią majątek b. PZPR albo pochodził ze składek członkowskich, albo stanowi składki członkowskie (tak jak w przypadku konta dewizowego).

Osobnym tematem jest tzw. „pożyczka moskiewska”, będąca przedmiotem nie zakończonego postępowania prokuratorskiego.

1. Nieruchomości

Nieruchomości zostały zinwentaryzowane przez Komisję Rządową już w okresie od stycznia do marca 1990 roku.

Zgodnie z ustaleniami Komisji PZPR posiadała: 1.900 budynków użytkowanych na podstawie najróżniejszych tytułów prawnych lub bez żadnego tytułu.

Nigdy nie próbowano nawet ogólnie oszacować wartości nieruchomości posiadanych przez PZPR.

Były to najczęściej budynki położone w ścisłych centrach miast, przy głównych ulicach lub w bardzo atrakcyjnych miejscowościach rekreacyjnych.

2. Rzeczy ruchome

Rzeczy ruchome, to przede wszystkim, wyposażenie siedzib komitetów partyjnych oraz samochody.

Brak jest w praktyce całościowej inwentaryzacji tych rzeczy, a posiadana wiedza pochodzi ze źródeł SdRP i to tylko w tym wypadku, kiedy poszczególni jej funkcjonariusze skłóceni z partią lub innymi funkcjonariuszami, przekazywali likwidatorom księgi inwentaryzacyjne.

Nikt jednak nie ustalił ogólnej wartości mienia ruchomego.

Mienie to w większości nie zostało odzyskane przez Skarb Państwa.

Rzeczy ruchome, które udało się odzyskać, zostały zagospodarowane przez Urzędy Rejonowe.

3. Środki pieniężne

Poszczególne instancje PZPR posiadały własne konta bankowe.

Wysokość zgromadzonych na nich środków jest możliwa do odtworzenia na podstawie informacji uzyskanych z banków.

Wyprowadzanie środków pieniężnych z kont PZPR rozpoczęło się już w 1989 roku. 24 listopada na konta bankowe w Nowym Jorku przelano 150.000 USD, a w dniu 28 grudnia kwotę 75.000 USD.

Przekazywano także dewizy do banku w Pekinie.

Pod koniec 1989 roku Wydział Zagraniczny PZPR skumulował na koncie dewizowym w Polsce rozproszone po innych krajach środki pieniężne i w ten sposób w grudniu tego roku wpłynęło ok. 20 mln franków szwajcarskich oraz 1.45 mln USD.

Natomiast masowe wyprowadzanie środków pieniężnych nastąpiło w 1990 roku. Pieniądze pobrane w okresie od stycznia do kwietnia 1990 roku przez funkcjonariuszy SdRP zostały bądź wpłacone na własne konta bądź też przeznaczone na działalność gospodarczą „zaprzyjaźnionych” podmiotów gospodarczych albo, jak miało to miejsce z dewizami, ulokowane na koncie depozytowym adwokata Mirosława Brycha.

Zgodnie z informacją PKO BP z 18.09.1991 roku (wcześniej bank odmawiał udzielenia odpowiedzi na temat stanu kont PZPR, zasłaniając się tajemnicą bankową) w dniu 29 stycznia 1990 roku X Oddział PKO BP w Warszawie prowadził rachunek walutowy na rzecz KC PZPR, na którym znajdowało się:

- 749.597,70 dolarów USA,
- 14.437.474,19 franków szwajcarskich.

Dewizy te do 12 kwietnia 1990 roku zostały podjęte przez Radę Naczelną SdRP.

Kwotę 10.001.548, 84 CHF i 753.745, 06 USD (czyli równowartość 70.044.142.059 zł) SdRP działająca przez Aleksandra Kwaśniewskiego, Leszka Millera i Wiesława Huszcę zdeponowała w Zespole Adwokackim nr 6 w Warszawie, na koncie depozytowym adwokata M. Brycha.

Natomiast kwotę 4.489.550,35 CHF SdRP rozdysonowała na własne, nieustalone potrzeby.

Zgodnie z umową depozytu adwokackiego, adwokat M. Brych na pisemne polecenie tych trzech osób składających depozyt, przekazywał środki pieniężne na działalność gospodarczą zaprzyjaźnionych podmiotów gospodarczych oraz na Fundację Büchnera i Fundację im. Kelles-Krauza, a także na działalność „Trybuny”.

Trzy podmioty gospodarcze: „PPH Interkotlin”, „PIW Medicat”, „Gravicot SA” otrzymały łącznie 62.244.000.000 starych zł, a więc większość tej kwoty.

„Trybuna” otrzymała zaledwie 3.193.242.059 starych zł.

Wspomniane trzy podmioty gospodarcze ogłosiły upadłość, a zatem oficjalnie otrzymane pieniądze „przepadły”. Trudno zresztą przypuszczać, iż podmioty te miały inne zadanie do wypełnienia niż ogłoszenie upadłości. Należy zwrócić uwagę, iż spółka „PPH Interkotlin” została założona w upadającej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Takiemu to podmiotowi udzielono pożyczki w kwocie 19.844.000.000 zł.

Wszystkich pożyczek udzielono w kwietniu 1990 roku, kiedy Sejmowe Komisje pracowały nad sprawozdaniem Komisji Rządowej i dla SdRP istniało realne niebezpieczeństwo odebrania majątku PZPR.

Zwrócić należy uwagę iż kwota 2.500.000.000 zł w maju 1990 roku przekazana została Fundacji Büchnera, która następnie przekazała ją firmie szwajcarskiej Swiss-Trading działającej w Polsce. W związku z tym nasuwa się pytanie, jaki charakter miała ta dyspozycja pieniężna. O bliskości tej Fundacji z partią świadczy fakt, że od września 1989 roku na mocy decyzji pełnomocnika KC PZPR Mieczysława Wilczka, przeniosła swoją siedzibę do budynku w Alei Róż 2.

W czerwcu 1992 roku likwidator Jacek Hofman wniósł do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie pozew o zapłatę 148.869.240.714 starych złotych (stanowiących równowartość dewiz) przeciwko SdRP.

Sprawa ta do chwili obecnej nie jest zakończona.

Ponadto w Głównym Oddziale Dewizowym NBP znajdowało się:

- 25.634,50 USD,
- 33.783,90 DEM,
- 1.228,80 SUR.

Na rachunku w XV Oddziale banku PKO BP w Warszawie znajdowała się kwota:

- 2.682.750.593 zł.

W kasie Wydziału Zagranicznego KC PZPR znajdowała się ponadto niewielka gotówka w dewizach. W okresie od lutego do sierpnia 1990 roku od byłych Podstawowych Organizacji Partyjnych napłynęły na konto Zespołu Kontaktów Zagranicznych SdRP następujące kwoty:

- 32.923, 87 USD,
- 17.369, 26 DEM,
- 139.189, 82 ATS,

– a także niewielkie ilości walut innych państw.

Jest symptomatyczne, że środki POP, mimo działania Komisji Rządowej, nie napływały na konta Skarbu Państwa, lecz na konta SdRP.

4. Składki członkowskie

Podczas istnienia PZPR jej członkowie zobowiązani byli do płacenia składek.

Wysokość składek uzależniona była od wysokości wynagrodzenia członka PZPR i wynosiła średnio 1%. Członkowie PZPR zatrudnieni za granicą, płacili składki w dewizach. Składki płacone w kraju lokowane były na kontach bankowych, lecz najczęściej przeznaczone były na bieżącą działalność partii.

Składki w dewizach przywożono przez kurierów do Polski i lokowano na koncie dewizowym Komitetu Centralnego.

Nie jest wykluczone, iż w ten sposób uzyskane dewizy finansowały akcje specjalne przeprowadzane za granicą.

Transfer składek członkowskich w postaci dewiz z zagranicy do Polski odbywał się niezgodnie z obowiązującymi przez cały okres PRL przepisami celnymi i dewizowymi.

Nie jest znana wysokość zebranych składek członkowskich w całym okresie istnienia partii, ich stosunek proporcjonalny do pozostałych przychodów, a także ich przeznaczenie.

Podczas rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym w 1992 roku pełnomocnik skarżących Sławomir Wiatr stwierdził iż przychody ze składek wynosiły ok. 20% wszystkich przychodów PZPR i przeznaczone były na bieżącą działalność partii.

Również podobną informację przedstawił poseł Jacek Piechota w Sejmie podczas prac nad nowelizacją ustawy w 1994 roku.

Wpływy ze składek członkowskich najmniejsze były w pierwszych i ostatnich latach istnienia partii. Największe procentowo były w okresie, kiedy funkcję pierwszego sekretarza sprawował Władysław Gomułka i Edward Gierek.

W okresie największego zdyscyplinowania członków partii, składki członkowskie wynosiły do 40% wszystkich jej przychodów, natomiast w latach osiemdziesiątych wynosiły kilkanaście procent, a w 1989 roku stanowiły już tylko 3% przychodów partii.

5. Pożyczka moskiewska

W styczniu 1990 roku PZPR zaciągnęła od KPZR pożyczkę w wysokości 1.232.000 USD i 500.000 mln starych zł. Sprawa ta stała się przedmiotem postępowania prokuratorskiego. Postawiono Leszka Millera i Mieczysława Rakowskiego w stan oskarżenia zarzucając im, że zaciągając pożyczkę i zwracając KPZR jesienią 1990 roku jej część, w wysokości ok. 600.000 USD, popełnili przestępstwo dewizowe. Według prokuratury naruszone zostały przepisy ustawy karno-skarbowej, ponieważ obrotu dewizami dokonano bez stosownych zezwoleń. Sejm RP 29 maja 1993 roku uchylił Leszkowi Millerowi immunitet poselski.

W śledztwie ustalono, iż Mieczysław Rakowski zwrócił się do Michaiła Gorbaczowa z prośbą o pożyczkę uznając, że partia jest skazana na działalność w bardzo trudnych warunkach i pieniądze te będą jej niezbędne. Z notatki Gienadija Janajewa sporządzonej dla Gorbaczowa wynika, iż pieniądze miały być przeznaczone na sfinansowanie zjazdu organizacyjnego SdRP oraz na „Trybunę”. Kwotę 200.000 USD zamierzano „puścić w obieg, żeby przynosiła zyski”.⁷⁹

Sam Miller w wywiadach potwierdził, iż był świadkiem zwrotu pożyczki „To prawda towarzyszyłem Rakowskiemu. Spotkaliśmy się z Janajewem na kolacji, w willi rządowej przy ul. Parkowej. Rakowski przyszedł na kolację ze zwykłą torbą plastikową – niezbyt wypchaną. Jedliśmy, piliśmy, nikt nie rozmawiał o pieniądzach. Dopiero wychodząc zauważyłem, że Rakowski nie ma torby. Wtedy powiedział mi wszystko o pożyczce – w torbie było 600.000 USD (...)”⁸⁰

Włodzimierz Cimoszewicz (były kandydat SdRP na urząd prezydenta RP) w listopadzie 1991 roku w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” miał powiedzieć, że „w końcu PZPR Leszek Miller był najbliższym współpracownikiem Mieczysława Rakowskiego, nie wierzę więc, aby Miller był tylko mimowolnym świadkiem przekazywania pieniędzy (...) Działalność Millera obciąża konto lewicy, także ten nieroztropny wyjazd na Krym. (...) Nie mam ochoty być współodpowiedzialny za wszystkie te niejasne sprawy (...) Gospodarkę finansową prowadzili Leszek Miller i Wiesław Huszcza. Ci ludzie obracali ogromnymi pieniędzmi, nie wiem, co się z nimi stało.”

W akcję pożyczania i zwrotu pieniędzy zaangażowane były służby specjalne. To bowiem funkcjonariusze KGB dysponujący paszportami dyplomatycznymi, mieli dostarczyć pieniądze do rąk Millera i Rakowskiego.

Polska prokuratura prowadząc postępowanie zwróciła się do prokuratury radzieckiej

⁷⁹ „Wielka Gra”; Tygodnik „Wprost” z 21 stycznia 1996 r., aut. Stanisław Janecki, Artur Witoszek

⁸⁰ „Betonowy koziół ofiarny”; „Gazeta Wyborcza” z 26 lutego 1993 r., aut. Piotr Najstubb

o pomoc. Poproszono o przesłuchanie funkcjonariuszy KPZR, którzy mieli być zamieszani w tę sprawę. W październiku i listopadzie 1991 roku na prośbę władz polskich śledczy Prokuratury RFSRR Łobanow przesłuchał w Moskwie Witalija Swietłowa – kierownika grupy krajów Europy Wschodniej Wydziału Zagranicznego oraz Władimira Wierszynina, naprawdę Silwestrowa – pracownika I Zarządu Głównego KGB. Według tych zeznań 2 listopada 1990 roku do Ałganowa przybył Leszek Miller z żoną. Wierszynin z Millerem mieli zamknąć się w pokoju i spędzić tam około dwóch godzin. Podczas tego spotkania Leszek Miller miał przekazać Wierszyninowi „wartościową przesyłkę 600.000 USD z pożyczki zaciągniętej przez Mieczysława Rakowskiego”. Potwierdza to notatka z dnia 27 listopada 1990 roku wiceprzewodniczącego KGB Leonida Szczebarszina skierowana do tow. Falina – szefa Międzynarodowego Wydziału KC KPZR.

Niedługo po wyborczym zwycięstwie SLD tj. 15 października 1993 roku prokurator Jerzy Regulski umorzył postępowanie, uzasadniając swoją decyzję „znikomym stopniem niebezpieczeństwa” czynu. Należy nadmienić, iż wcześniej prowadzący sprawę prokurator Zbigniew Goszczyński odmówił napisania wniosku o uchylenie immunitetu poselskiego Leszkowi Millerowi oraz zrzekł się prowadzenia sprawy. Wykonanie postanowienia prokuratora Regulskiego wstrzymał prokurator Jerzy Ziętek. Akt oskarżenia został skierowany do sądu. Sąd uznał jednak decyzję o umorzeniu postępowania za prawomocną. Prokuratura Wojewódzka w Warszawie po zbadaniu sprawy stwierdziła, iż nadal istnieją przesłanki kontynuowania postępowania. Wraz z Prokuraturą Apelacyjną wystąpiła do ministra sprawiedliwości o uchylenie postanowienia prokuratora Regulskiego o umorzeniu śledztwa. Minister Jerzy Jaskiernia (członek PZPR, a następnie SdRP) mając kilka opinii prawnych w tej sprawie, oparł się na opinii Tadeusza Stępnia i w maju 1995 roku negatywnie odniósł się do wniosku prokuratury, ostatecznie zamykając śledztwo.

Zbigniewa Goszczyńskiego powołano na miejsce odwołanego prokuratora Ziętka. Prokurator Stępień został zastępcą Prokuratora Generalnego. Zostali zwolnieni przez ministra sprawiedliwości Jaskiernię lub podali się do dymisji inni prokuratorzy popierający wniosek o kontynuowanie postępowania: Jerzy Łabuda, Krzysztof Lipiński – szef Prokuratury Apelacyjnej, Kazimierz Smardzewski – szef departamentu Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości.

Andrzej Herman – likwidator majątku b. PZPR 27 maja 1998 roku złożył do Prokuratora Generalnego wniosek o wznowienie postępowania karnego w sprawie niezgodnych z prawem operacji finansowych związanych z majątkiem b. PZPR.

Po półtorarocznym śledztwie, prokurator okręgowy w Warszawie umorzył postępowanie z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

Jednakże niezależnie od dalszych procesowych losów tego postępowania, żywić należy nadzieję, że omawiane sprawy zostaną ostatecznie wyjaśnione, jeżeli nie przez prokuratorów, to przynajmniej przez historyków.